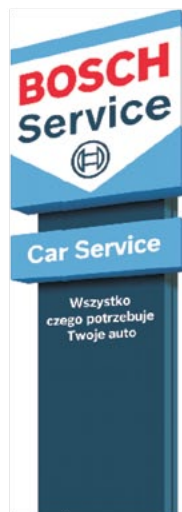


PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

BS Bednarczyk
Centrum motoryzacyjne

Bełżyce
ul. Przemysłowa 30
tel. 81 517 21 02 bedmot.pl

Serwis samochodowy
Części hurt-detal
Myjnia bezdotykowa 24 H
Serwis opon TIR

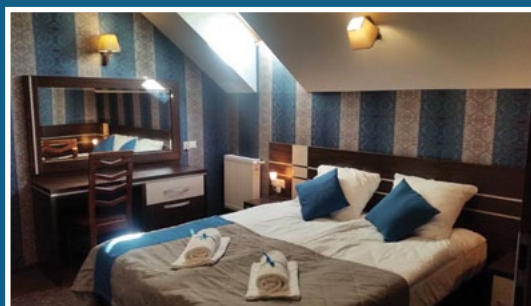


OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

☆☆☆
IMPRESSA
HOTEL I RESTAURACJA

Niedrzwica Duża
ul. Bełżycka 14
tel. 81. 517 - 55 - 22 lub 609 409 903
www. impressa.pl, recepcja@impressa.pl

SALA WESELNA - HOTEL ★★★



GAZETA BEŁŻYCKA



Wydawnictwo Społeczno-Kulturalne

Nr 136/137/138 (247/248/249) · styczeń-marzec 2021 · ISSN 1507 - 8353

Egzemplarz bezpłatny

W numerze:

- Samorząd otrzymuje kolejne dofinansowania
- Rozmowa z Bogumiłem Siramowskim Przewodniczącym Rady Miejskiej
- Zespół Sterujący ds. CUS intensyfikuje działania
- Uroczystości z okazji rocznicy zamordowania majora Zapory i jego podkomendnych
- Gala z okazji Dnia Kobiet
- Wywiad z właścicielem firmy Multibudownictwo
- Coraz więcej dzieci chce przychodzić na świat w bełżyckim szpitalu



**GAZETA
BEŁŻYCKA**

Wydawca:
Miejski Dom Kultury w Bełżycach
Adres redakcji:
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce
tel. 81 517-22-30
e-mail: gazetabelzycka@belzyce-mdk.pl
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

Skład i opracowanie graficzne:
Agnieszka Winiarska
Druk:
Alf-Graf
Lublin ul. Abramowicka 6
e-mail: info@alfgraf.com.pl
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji.



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy
pragniemy złożyć Mieszkańcom Gminy Bełżyce
najserdeczniejsze życzenia,
w szczególności zdrowych, pogodnych Świąt
pełnych miłości i wiary w lepszą przyszłość
płynącej ze Zmartwychwstania Pańskiego.

Niech te świąteczne dni będą czasem
nadziei i odrodzenia,

pozwolą stawić czoła wszelkim

codziennym trudnościom,

będą ponadto początkiem

budowania prawdziwej wspólnoty

i poszukiwania dobra w każdym człowieku,

w tym trudnym czasie pandemii.

Niech radość zwycięstwa

światła nad ciemnością

pomaga nam odkrywać sens wszystkiego,

co nas spotyka,

a wiosenny optymizm zagości w sercach wszystkich

Wesołego Alleluja!

Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka
Przewodniczący Rady Miejskiej Bogumił Siramowski
Radni Rady Miejskiej
Pracownicy samorządowi Gminy Bełżyce
Redakcja Gazety Bełżyckiej



Zatrzymane w kadrze



Dziś prezentujemy Czytelnikom zdjęcie, które przyniósł do redakcji Pan Andrzej Sulenta. Zostało prawdopodobnie wykonane w święto Bożego Ciała. Widać na nim ołtarz, sztandar i druhów OSP Bełżyce. Chcielibyśmy

zapytać naszych Czytelników czy mogą powiedzieć coś więcej: gdzie mianowicie w Bełżycach wykonano tę fotografię, a może kogoś Państwo rozpoznacie?

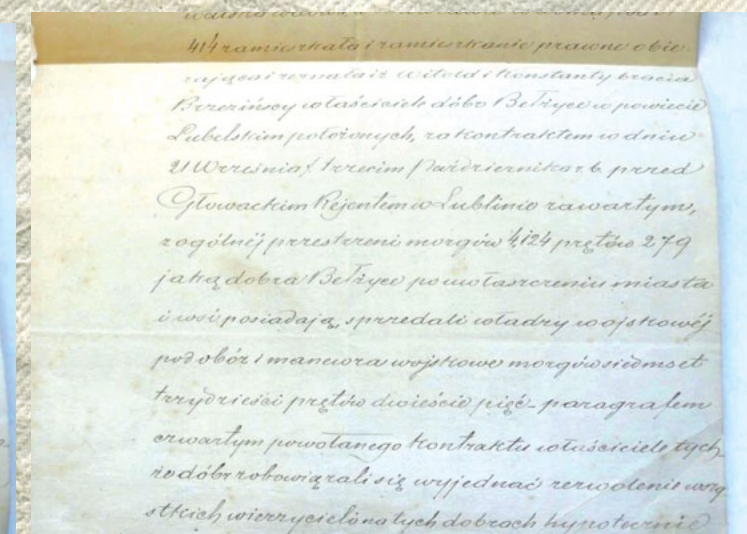
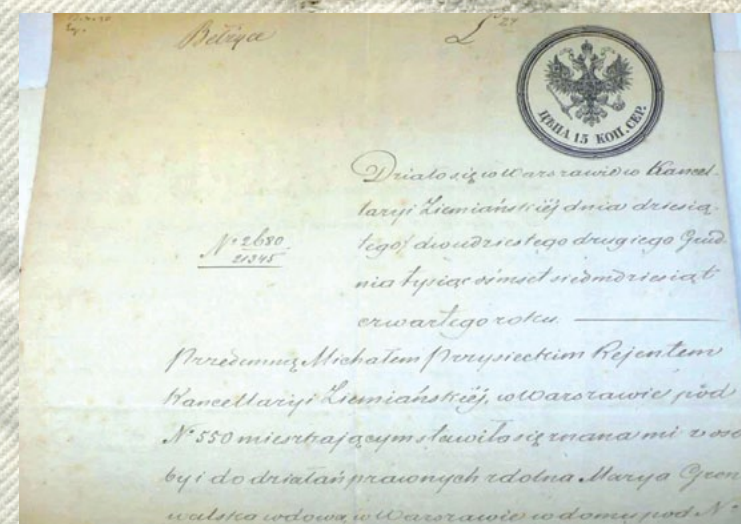
A może ktoś z Państwa kojarzy w jakim miejscu znajdowała się studnia widoczna na fotografii obok?

Jako ciekawostkę przedstawiamy jeszcze dokument wyszukany przez

Pana Krzysztofa Gajowiaka na jednej z internetowych aukcji. Są to dwie strony o wymiarach 22x34cm, ze znakiem wodnym. Jak czytamy, akt został sporządzony przez Rejenta Michała Przysieckiego w Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie 22 września 1874 roku. Ten z kolei poświadcza, że u Rejenta Głowackiego w Lublinie Marya Gronwalska oraz bracia Witold i Konstanty Brzezińscy, właściciele dóbr Bełżyce w woj. lubelskim "sprzedali morgów 4,124 prętów 279 władzy wojskowej pod obóz i manewra wojskowe." Dokument przygotowany jest do podpisu i stanowi historyczną wartość dla Bełżyc, ponieważ jak wiemy Brzezińscy byli właścicielami dworku w Bełżycach oraz okolicznych ziem.

Można do nas dzwonić i pisać, aby udzielić odpowiedzi na pytania lub podzielić się swoimi archiwaliami, przypomnieć znajome miejsca, czy lokalne wydarzenia sprzed lat.

Czekamy na kontakt pod nr tel. 81 517 22 30 lub email do redakcji: gazetabelzycka@belzyce-mdk.pl



Prace i uchwały Rady Miejskiej



Od ostatniego wydania Gazety Bełżyckiej miały miejsce trzy sesje Rady Miejskiej, w czasie których podjęto wiele istotnych uchwał .m.in. dotyczących zmiany Statutu Gminy Bełżycy oraz wszystkich sołectw. Zmianom także uległy komisje Rady Miejskiej. Poniżej przedstawiamy najważniejsze rozstrzygnięcia i podjęte uchwały.

Uchwała Nr XXXVI/383/2021 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 29 stycznia 2021 roku. w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej na rok 2021.

Plan Pracy Rady Miejskiej na 2021;

Styczeń, luty, marzec:

- Plany pracy komisji stałych Rady na 2021;
- Informacja na temat poziomu bezrobocia na terenie miasta i gminy sposoby aktywizacji bezrobotnych;
- Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej.

Kwiecień, maj, czerwiec:

- Stan przygotowania imprez kulturalnych, sportowych i zabezpieczenie wypoczynku oraz opieki nad dziećmi i młodzieżą na okres letni;
- Informacja z działalności jednostek organizacyjnych gminy MDK, M-GBP, CKFiS

- sprawozdania finansowe za 2020 r.;

- Sprawozdanie realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art 3 ust 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz wspierania finansowego klubów sportowych mających siedzibę na terenie Gminy Bełżycy w zakresie sportu kwalifikowanego - rozliczenie finansowe za 2020 rok;

- Ocena wykonania budżetu gminy Bełżycy za 2020 r. - sesja absolutoryjna.

Lipiec, sierpień, wrzesień:

- Informacja dotycząca stanu dróg gminnych;
- Informacja z działalności OPS w Bełżycach za 2020 r.;
- Sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2021;
- Sprawozdanie z realizacji imprez kulturalnych i sportowych, zabezpieczenia wypoczynku oraz opieki nad dziećmi i młodzieżą w okresie letnim;
- Informacja na temat funkcjonowania oświaty w nowym roku szkolnym 2020/2021.

Październik, listopad, grudzień:

- Środki zewnętrzne - stopień ich pozyskania i wykorzystania;
- Podejmowanie uchwał w sprawach podatków i opłat

lokalnych na 2022;

- Stopień realizacji inwestycji gminnych prowadzonych w 2021 r.

- Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Bełżycy za rok szkolny 2020/2021;

- Uchwalenie budżetu na 2022r.

Uchwała Nr XXXVI/375/2021 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 29 stycznia 2021r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu.

Postanawia się udzielić pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu w zakresie wykonania zadania pn. „Budowa chodnika w miejscowości Zagórze w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 832 Wola Rudzka – Poniatowa – Krężnica Okrągła od km 14+951 do km 15+875”.

1. Środki w kwocie 220.000,00 zł na zadanie wymienione w § 1 zostały zabezpieczone w budżecie Gminy Bełżycy na rok 2021r.

Uchwała Nr XXXV/356/2020 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 30 grudnia 2020 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Bełżycy.

Stracił moc obowiązująca poprzedni statut Gminy Bełżycy.

Szczegóły na ten temat podaje w rozmowie na str. 4 Gazety Bełżyckiej Przewodniczący Rady Miejskiej Bogumił Sira-mowski.

Uchwała Nr XXXV/357/2020 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 30 grudnia 2020 roku w sprawie uchwalenia statutów sołectw Gminy Bełżycy.

Zmieniono uchwałę statuty

wszystkich 24 sołectw Gminy Bełżycy, straciły moc obowiązującą poprzednie statuty sołectw Gminy Bełżycy.

Uchwała Nr XXXVII/401/2021 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie zwolnienia z należnej za rok 2021 opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Rada Miejska postanawia zwolnić przedsiębiorców prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych na terenie Gminy Bełżycy z opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, należnej w 2021 r. Natomiast w przypadku wniesienia przez przedsiębiorców opłaty z tytułu korzystania z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych wniesiona opłata podlega zwrotowi.

Podjęto również uchwałę w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami w sprawie nadania nazw ulicom zlokalizowanym na terenie miasta Bełżycy. Chodzi o drogę wewnętrzną w obrębie Bełżycy Wzgórze od ul. Przelotowej, Bełżycy Rolne - dwie drogi wewnętrzne, drogę wewnętrzną w obrębie Bełżycy Zastawie oraz drogę na odcinku od ronda „600-lecia Bełżyc” do „Ronda imienia cichociemnego mjra Zapory” stanowiącej część drogi wojewódzkiej nr 747.

Rada Miejska wyraziła zgodę na odstąpienie od obowiązku przetargowego i trybu zawarcia umowy najmu części nieruchomości stanowiących własność Gminy Bełżycy.

Nowa dyrektor MDK o planach jednostki

Joanna Sidorowicz jest od marca Dyrektorem Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach. Pochodzi z Poniatowej. Od ponad dwóch lat pracowała w Urzędzie Miejskim w Bełżycach i przez ten czas ściśle współpracowała z instytucjami kultury na terenie Gminy Bełżyce.

- Bliski kontakt z kulturą towarzyszy Pani od lat.

- Już jako dziecko należałam do chóru Szczycielki w Poniatowej oraz zespołu muzyki dawnej Scholares Minores pro Musica Antiqua. Obecnie jestem członkiem chóru Szczycielki Feniks, składającego się z byłych chórzystów. To dyrektor placówki, pani Danuta Danielewicz oraz jej mąż Witold, zaszczepili we mnie pasję do śpiewania, a pobyt w zespołach bardzo mnie ukształtował. Jestem również z-cą przewodniczącego Rady Rodziców przy Ognisku Pracy Pozaszkolnej w Poniatowej. Z racji pełnionej funkcji biorę czynny udział w organizacji wydarzeń kulturalnych, również na skalę międzynarodową.

- Jakie są Pani doświadczenia jeśli chodzi o działalność kulturalną?

- Pracując w Urzędzie Miejskim w Bełżycach zajmowałam się wspólnie z domem kultury organizacją wydarzeń i imprez kulturalnych. Wymienię chociażby Uroczystą Galę z okazji Dnia Kobiet połączoną z wręczeniem tytułu Kobiety Roku Gminy Bełżyce. Podobnie Dni Bełżyc w 2019 roku. Niestety w 2020 r. święto miasta nie odbyło się, ponieważ pandemia wstrzymała organizację imprez w całym kraju. Bardzo żałuję, że nie udało nam się zorganizować zaplanowanych wydarzeń, gdyż Gmina Bełżyce otrzymała na ten cel dofinansowanie, dzięki któremu moglibyśmy uświetnić nasze uroczystości występami grup artystycznych z miast partnerskich Gminy Bełżyce. Dużym wydarzeniem, przy którym pracowałam dwukrotnie, były Mistrzostwa Polski Polskiego Towarzystwa Tanecznego, Festiwal Wsi Polskiej na Styku Trzech Ziem czy Dożynki Gminne. Ponadto brałam udział w pracach nad zorganizowaniem stoiska podczas Dożynków Wojewódzkich w 2019 roku oraz byłam współorganizatorem (z ramienia Gminy Bełżyce) Dożynków Wojewódzkich w 2020 roku, które odbyły się na stadionie w Bełżycach. Dodatkowym utrudnieniem w or-

ganizacji wydarzeń w 2020 roku, były wymogi i obostrzenia związane z panującą pandemią, których musieliśmy ściśle przestrzegać.

- Proszę przybliżyć Czytelnikom na czym polega organizacja takich wydarzeń?

- Organizacja takich przedsięwzięć wymaga dużego zaangażowania oraz dbania o detale. Każde wydarzenie jest inne, a co się z tym wiąże organizacja tych imprez jest zróżnicowana. Przykładowo jeśli chodzi o Dzień Kobiet organizowałam go już trzykrotnie. Poza tym wymagać przy wyborze gwiazdy wieczoru, a przypominę że śpiewał na tej gali Josse Torres, Robert Janowski, a w tym roku Jacek Kawalec. Współpracowałam przy powstaniu konkursu na Kobietę Roku Gminy Bełżyce. Wybierałam nagrody dla laureatek, statuetki, poszukiwałam sponsorów, pomagałam przygotować się prowadzącemu oraz zajmowałam się zaproszeniami. Dni Bełżyc to już dużo większe wydarzenie, trzeba rok wcześniej pomyśleć o doborze gwiazdy, z półrocznym wyprzedzeniem poczynić niezbędne rezerwacje, zaprosić delegację z miast partnerskich, zorganizować dla nich plan pobytu. W tygodniu poprzedzającym wydarzenie jest to praca na bardzo wysokich obrotach i znacznie przekraczająca 8 godzinny czas pracy urzędnika. Bardzo wymagającą imprezą pod względem organizacyjnym, są Mistrzostwa Polski Polskiego Towarzystwa Tanecznego. Wydarzenie to jest transmitowane na żywo na kanale internetowym, więc żadna pomyłka nie chodzi w grę. Tu bardzo dużo pracy należy włożyć w przygotowanie naszej hali sportowej do wymogów turniejowych. W organizację wszystkich przedsięwzięć zawsze bardzo się angażowałam, starałam się, aby odbiorcy oraz organizatorzy byli usatysfakcjonowani.

- Jak się Pani czuje współpracując z dużym gronem osób?

- Bardzo lubię pracować z ludźmi, ponieważ za każdym razem zdobywam wiele nowych doświadczeń, uczę się wielu rzeczy, przede wszystkim kompromisów. Wynika to stąd, że każdy człowiek jest inny, ma inne wymagania czy podejście, a zatem trzeba wypracować, na ile to możliwe, wspólne rozwiązania. Praca pod presją czasu, w dużym gronie osób bardzo mi odpowiada.

- Jaki jest Pani program jeśli

chodzi o funkcjonowanie Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach?

- Chciałabym przede wszystkim

pozyskać środki na remont sali widowiskowej i wnętrza budynku.

Z zewnątrz obiekt jest już zmodernizowany, natomiast wewnątrz wymaga gruntownych zmian. Dotacje jakie otrzymujemy z budżetu miasta są nieduże i nie pozwalają samodzielnie na takie działania. Jedyną możliwością jaką mamy jest pozyskanie środków zewnętrznych. W przyszłym roku będziemy się starać o takie fundusze, w tym już niestety takich naborów raczej nie będzie.

- O jakich kwotach tu mówimy?

- Sam remont sali widowiskowej może być warty około 4 mln zł. Jeśli nawet pozyskamy te pieniądze wkład własny na poziomie 20% będzie sporym wyzwaniem dla gminnego budżetu. Sala wymaga bowiem remontu począwszy od dachu przez ściany, akustykę, wymianę foteli czy odnowienie sceny i jej kulis a także zakup nowego wyposażenia niezbędnego do organizacji wydarzeń kulturalnych, tj.: oświetlenia, nagłośnienia.

- Aby rozpocząć jakiegokolwiek działania musimy posiadać projekt.

- Dokładnie. Jest on także bardzo drogi. Ale aby zacząć starać się o jakiegokolwiek dofinansowanie jest on konieczny. Bardzo bym chciała byśmy posiadali taki dokument. To umożliwi nam starania o pozyskanie środków unijnych.

- Jak wygląda w tym momencie praca merytoryczna MDK?

- Przed wszystkim rozszerzyliśmy działalność grupy plastycznej dla dzieci. Podzieliлиśmy ją na kategorie wiekowe: 5-8 lat i powyżej 8 lat. Uznaliśmy, że warto to zrobić, aby starsze dzieci miały możliwość realizacji zadań na bardziej zaawansowanym poziomie niż maluchy. Jeśli chodzi o zajęcia teatralne mieliśmy plan by otworzyć nabór na dziecięcą grupę teatralną oraz naboru uzupełniające do grup już istniejących. Plany pokrzyżował

nam w tej chwili lockdown, który został ogłoszony na ten moment do 9 kwietnia. Niestety w związku z tym nie możemy rozpocząć rekrutacji aż do momentu zmiany rozporządzeń ministerialnych w tej kwestii. Zespoły śpiewacze oraz koła zainteresowań dla dorosłych, które dotychczas istniały przy MDK będą nadal funkcjonować w takiej formie jak dotychczas. Po zniesieniu obostrzeń powrócą do prób i zajęć. W czasie lockdownu zaproponowaliśmy rodzicom dzieci uczęszczających na naukę gry na instrumentach aby lekcje odbywały się online.

Planuję także utworzyć przy domu kultury chór z orkiestrą. Chodzi mi o grupę muzyczno-wokalną dla dzieci i młodzieży, która mogłaby uświetniać wszelkie gminne wydarzenia i uroczystości.

- Jakie projekty będzie realizować MDK w najbliższym czasie?

- Na chwilę obecną zgłosiliśmy dwa projekty: „Zaproś nas do siebie” mający na celu doszkolenie kadry MDK, drugi dotyczący wsparcia przy organizowaniu Festiwalu na Styku Trzech Ziem. W tej chwili powstaje trzeci projekt, dzięki któremu będziemy chcieli zorganizować półkolonie „Lato z teatrem”. Jest on realizowany przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszeńskiego. Poszukujemy także kolejnych możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych. Pozyskanie środków zewnętrznych w panującej sytuacji epidemiologicznej jest bardzo trudne, gdyż każdy uprawniony do aplikowania składa projekty we wszystkich możliwych naborach, a niestety budżety tych naborów są niewystarczające aby wszyscy mogli otrzymać dofinansowanie.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
Agnieszka Winiarska,
foto: Agnieszka Winiarska



Burmistrz Bełżyc do Mieszkańców

Najważniejszymi działaniami oraz rozstrzygnięciami podjętymi w ostatnim czasie były z pewnością prace związane z rozpoczęciem kolejnego, II etapu rewitalizacji a obejmujące go park miejski. Ponadto nastąpiły zmiany na stanowisku dyrektora MDK. Konkurs na to stanowisko wygrała Pani Joanna Sidorowicz i od 1 marca pełni tę funkcję. Z kolei na zasłużoną emeryturę odszedł dyrektor CKFiS pan Andrzej Paśnik. W związku z tym ogłosiliśmy konkurs na dyrektora placówki, który w pierwszym etapie nie został rozstrzygnięty.



5 lutego 2021 r. w Urzędzie Miejskim w Bełżycach, w imieniu Gminy Bełżyce podpisałem umowę z firmą ANBUD reprezentowaną przez Pana Rafała Króla, na zadanie „Rewitalizacja parku miejskiego i pierzei rynkowej w Bełżycach” realizowanego w ramach projektu „Rewitalizacja obszaru miejskiego – Bełżyce Centrum”. Zadanie obejmuje wykonanie m. in.: placu głównego i ścieżek, elementów małej architektury, zatok postojowych wraz z przyległym chodnikiem, oświetlenia, nasadzeń i trawników.

Chciałbym podkreślić, że głównym celem projektu jest zatrzymanie procesów marginalizacji zdegradowanych przestrzeni i przywrócenie im funkcji oraz podniesienie jakości życia społeczności lokalnej oraz poziomu bezpieczeństwa publicznego. W tej materii rozpoczęto już pierwsze prace. Usunięto drzewa i krzewy w zakresie niezbędnym do realizacji zadania. Wycięte starodrzewy kolidowały z inwestycją, a ich usunięcie warunkowało jej realizację.

Wartość umowy opiewa na kwotę 1.307.737,33 zł. brutto, projekt dofinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w wysokości 85% wydat-

Miejskiego w Bełżycach wraz z wykonawcą, przy udziale ornitologa dokonała wcześniej oględzin drzew, na których usunięcie uzyskano zezwolenie od organu właściwego do wydania zezwolenia tj. Starosty Lubelskiego i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie. W wyniku tych oględzin zrezygnowano z wycinki kilku drzew, na które pierwotnie uzyskano już zezwolenie.

Jednocześnie zapewniam, że na chwilę obecną, poza usuniętymi drzewami i krzewami, nie jest planowana dodatkowa wycinka. W miejsce usuniętych drzew zostaną zakupione nowe nasadzenia.

Kolejna informacja, jaką chcę przekazać Mieszkańcom Gminy Bełżyce, jest taka, że Zarząd Województwa Lubelskiego zaktualizował listę dotyczącą kolejności przysługiwania pomocy na operacje typu „Gospodarka wodno-ściekowa” z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 - 2020. Nasza Gmina otrzymała tu dofinansowanie w wysokości **1.995.787 zł. na przebudowę ujęcia wody i stacji uzdatniania wody w miejscowości Matczyn wraz z budową odcinka wodociągu do miejscowości Babin.** Ponadto na wkład własny otrzymaliśmy dodatkowe dofinansowanie z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych w kwocie **1.600.000 zł.** Samą umowę na wsparcie budowy, przebudowy lub wyposażenia obiektów budowlanych służących do opatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków oraz na zakup i montaż urządzeń kanalizacyjnych i wodociagowych wręczył mi oraz dwięciu przedstawicielom innych gmin - Zdzisław Szwed Członek Zarządu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Łączna kwota dofinansowania, która trafi do lubelskich gmin (do 97 beneficjentów) to ponad 90 milionów złotych.

Informuję również, że wszystkie trzy wnioski jakie złożyłem do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Lublinie a dotyczące wsparcia gmin, w których funkcjonował PGR zostały zaopiniowane pozytywnie przez Dyrektora Marka Wojciechowskiego. Wniośki dotyczą trzech inwestycji w miejscowości Babin: przebudowy chodnika na działce nr 650 i 716; budowy chodnika w miejscowości Babin i Przebudowy drogi nr 112442L w miejscowości Babin.



Dbamy o dobro gminy i jej mieszkańców



Rozmowa z Przewodniczącym Rady Miejskiej Bogumiłem Siramowskim na temat prac Rady oraz spraw jakimi radni zajmowali się w ostatnim czasie.

- **Prace Rady Miejskiej VIII kadencji rozpoczęły się 20 listopada 2018 roku, został Pan wtedy wybrany Przewodniczącym Rady.**

- Tak. Tego dnia miała miejsce pierwsza sesja Rady Miejskiej w Bełżycach. Wtedy też zostałem wybrany na Przewodniczącego Rady. Miałem kontrandydata, który w tajnym głosowaniu uzyskał mniejszą liczbę głosów. Większość radnych zdecydowała by mnie powierzyć tę funkcję.

Jestem również przedstawicielem naszej gminy w Celowym Związku Gmin Proekob z siedzibą w Bełżycach zrzeszającym 15 gmin, a zawiązanym w celu wspólnego gospodarowania odpadami komunalnymi. Pełnię tam funkcję Przewodniczącego Zgromadzenia.

- **Komisje Rady Miejskiej, sesje, jak często są zwoływane?**

- Spotkania i obrady komisji Rady Miejskiej są zintensyfikowane przed sesjami jakie odbywają się przynajmniej raz na miesiąc. Czasem, w razie konieczności częściej, wtedy zwołujemy sesję nadzwyczajną.

Jeśli chodzi o liczbę podjętych uchwał uważam, że pracujemy bardzo dużo, ponieważ od listopada 2018 do marca 2021 podjęliśmy 403 uchwały, natomiast Rada Miejska poprzedniej kadencji w latach 2014-2018 podjęła ich 388 w czasie czterech lat. Z kolei ilość sesji jakie zwołaliśmy do tej pory wynosi 37. Nasi poprzednicy przez całą kadencję odbyli łącznie 58 posiedzeń. Świadczy to o intensywności pracy obecnej Rady.

- **Radni decydują o tym jakie kwoty są przeznaczane na konkretne inwestycje. Proszę przybliżyć nam jak to wygląda w cyfrach.**

- W wyniku analizy wydatków majątkowych, a dodam, że są to wydatki przeznaczane wyłącznie na inwestycje gminne, mogę powiedzieć, że tempo rozwoju Gminy Bełżyce znacząco wzrasta. W latach 2015-2018 Rada Miejska wydała na wspomniane inwestycje **kwotę 10.413.967,88 zł**, natomiast my jako obecna Rada Miejska w 2019 i 2020 roku wydaliśmy już **kwotę 14.708.064,43 zł**.

- **Proszę przybliżyć Czytelnikom Gazety Bełżyckiej specyfikę pracy Rady Miejskiej?**

- Praca radnego nie jest pracą łatwą ani wdzięczną. Radni podejmują bardzo trudne i często niezrozumiałe dla

mieszkańców decyzje. Chciałbym zaznaczyć, że my jako radni mamy większy dostęp do informacji niż pozostali mieszkańcy, a panująca obecnie sytuacja sanitarno-epidemiologiczna na chwilę obecną utrudnia nam bezpośredni kontakt z wyborcami i co za tym idzie przekazywanie i wymianę informacji. Ponadto istnieje grupa radnych, często wprowadzająca mieszkańców w błąd, przedstawiając opinii publicznej nieprawdziwe informacje. Większość radnych podchodzi jednak do swoich obowiązków bardzo rzetelnie i sumiennie. Z tą grupą praca przebiega sprawnie i dzięki temu udaje się zrealizować zamierzone cele.

- **Na jednej z ostatnich Sesji RM został zmieniony Statut Gminy Bełżyce. Czym się różni nowy statut od poprzedniego?**

- Przede wszystkim od dłuższego czasu istniała konieczność wprowadzenia zmian. Poprzedni statut uchwalony 13 grudnia 2006 r. był już niezgodny z ustawą o samorządzie gminy, gdyż od momentu uchwalenia go ustawa zmieniała się kilkakrotnie.

W nowym dokumencie precyzowaliśmy prawa i obowiązki radnego. Z kolei zapisy Regulaminu RM zostały dołączone do samego Statutu. Ważną kwestią było ograniczenie liczby komisji stałych z ośmiu do pięciu. I tak, obecnie funkcjonuje: **Komisja Rozwoju Gospodarczego i Finansów** w składzie: Ireneusz Przybysz – Przewodniczący, Grzegorz Kamiński – Z-ca Przewodniczącego, członkowie: Rafał Brodziak, Anna Wójtowicz i Bogumił Siramowski.

Komisja Rewizyjna – Ireneusz Przybysz – Przewodniczący, Andrzej Bednarczyk – Z-ca Przewodniczącego,

członkowie: Jadwiga Węglińska, Bożena Dziewicka, Adam Anasiewicz, Ewa Pietrzyk, Teresa Mazur, Marcin Sobczak i Krzysztof Ćwikliński.

Komisja Mienia Komunalnego, Rolnictwa i Środowiska powstała z połączenia Komisji Zagospodarowania Przestrzeni Mienia Komunalnego i Porządku Publicznego, Komisji Rolnictwa i Środowiska oraz Komisji Mieszkaniowej. W jej skład wchodzi: Grzegorz Kamiński Przewodniczący, Krzysztof Ćwikliński Z-ca Przewodniczącego, członkowie: Anna Wójtowicz, Rafał Brodziak, Jadwiga Węglińska, Bogumił Siramowski, Dariusz Pruszkowski, Justyna Żywiec, Teresa Mazur i Adam Anasiewicz.

Komisja Edukacji, Kultury Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych przekształcona jest z Komisji Oświaty Zdrowia Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Spraw Socjalnych. Przewodniczącą komisji jest Bożena Dziewicka, Z-ca Przewodniczącego Ewa Pietrzyk, oraz członkowie: Grzegorz Kamiński, Dariusz Pruszkowski, Anna Wójtowicz i Adam Anasiewicz.

Komisja Skarg Wniosków i Petycji – Jadwiga Węglińska Przewodniczący Komisji, Ewa Pietrzyk Z-ca Przewodniczącego oraz członek: Ireneusz Przybysz.

Komisja Statutowo - Regulaminowa będzie od tej pory powoływana doraźnie, w miarę zaistniałej potrzeby.

- **Jakie są największe bolączki naszej gminy?**

- Jednym z większych problemów samorządowych zarówno dla nas jak i dla innych gmin są podwyżki opłat za wywóz odpadów. Przypomnę, że od ponad pół roku obowiązuje

stawka 17 zł. za wywóz i zagospodarowanie odpadami i jest jedną z najniższych spośród gmin o porównywalnej wielkości dostarczanych śmieci, przy faktycznych kosztach ponad 30 zł miesięcznie. Gmina Bełżyce około 14 zł. co miesiąc dopłaca każdemu mieszkańcowi do ceny wywozu nieczystości. W skali półrocznej wynosi to **około 1 milion zł. dofinansowania z budżetu samorządu.**

Chciałbym dodać, że ani my jako Rada Miejska ani Burmistrz nie mamy wpływu na cenę zagospodarowania odpadów.

Te ceny oblicza w naszym przypadku Zakład Zagospodarowania Odpadów Komunalnych ogłaszając przetarg na odbiór i utylizację śmieci. Dopiero z rozstrzygniętego przetargu dowiadujemy się jaka będzie cena za wywóz i taką cenę ZZOK przedstawia samorządowi. Z tych danych gmina oblicza koszt wywozu odpadów na jednego mieszkańca.

Obecna cena za utylizację i wywóz śmieci, jak przekazywał mi Grzegorz Szacoń prezes ZZOK, wynosi w przedziale od 500 do 600 zł za tonę. Nasze

odpady przyjmuje cementownia w Chełmie oraz w Skarżysku. Są to przedsiębiorstwa funkcjonujące w rękach obcego kapitału i Zakład ma bardzo ograniczone możliwości negocjowania cen i wpływu na ich wysokość.

- **Na zakończenie naszej rozmowy proszę podsumować specyfikę pracy i funkcji radnych w samorządzie gminnym.**

- Moim zdaniem radni powinni działać dla dobra i na rzecz swoich wyborców nie

angażując się w jakąkolwiek politykę lokalną. Rolą radnego jest bowiem dbać o dobro gminy oraz jej mieszkańców. Chętnie w razie jakichkolwiek pytań i wątpliwości dotyczących spraw gminy spotkam się z Państwem indywidualnie i postaram się odpowiedzieć na nurtujące Państwa kwestie. W tym celu dyżuruję w każdej środę tygodnia w budynku Urzędu Miejskiego w pokoju nr 17.

- **Dziękuję za rozmowę**
Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Projekt Centrum Usług Społecznych nabiera rumieńców

W Bełżycach powstaje jedno z pierwszych w kraju Centrum Usług Społecznych. W ramach prawidłowej realizacji zadania powołany został także tzw. Zespół Sterujący.

Porozumienie intencyjne w sprawie podjęcia współpracy przy powstaniu i testowaniu CUS jeszcze w listopadzie ubiegłego roku podpisał Marszałek Województwa, Starosta Powiatu Lubelskiego i Burmistrz Bełżyc.

Dalszym etapem realizacji zadania było powołanie Zespołu Sterującego w ramach projektu „Nowa jakość usług społecznych w gminie Bełżyce”. W jego skład weszli: Andrzej Chrzastowski - przedstawiciel Powiatu Lubelskiego, Małgorzata Romanko - przedstawiciel Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Lubelskiego, Sylwester Bogacki - przedstawiciel Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie, Jacek Figarski - przedstawiciel Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Powiatu Lubelskiego, Anna Ostasz - koordynator projektu, przedstawiciel Ośrodka Pomocy Społecznej Gminy Bełżyce,



Urszula Zając - Główny księgowy projektu, przedstawiciel Ośrodka Pomocy Społecznej Gminy Bełżyce, Katarzyna Majkut - Asystent koordynatora projektu, przedstawiciel Ośrodka Pomocy Społecznej Gminy Bełżyce, Joanna Kaznowska - przedstawiciel Gminy Bełżyce i Bożena Dziewicka - przedstawiciel Gminy Bełżyce.

Spotkanie inaugurujące prace Zespołu Sterującego miało miejsce 26 stycznia w sali klubowej Miejskiego Domu Kultury. Oprócz pełnego składu Zespołu wziął w nim

udział Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka. Miało ono na celu zapoznanie członków Zespołu z merytorycznymi założeniami i prawnymi aspektami działania CUS.

Temat ten omawiany był również w mediach lokalnych w programie informacyjnym TV Lublin, nadawanym z Urzędu Miejskiego w Bełżycach, a dotyczył powiatów w naszym województwie, w których są realizowane podobne projekty jak CUS w Bełżycach.

Kolejne spotkania Zespołu Sterującego odbywały się już w Lublinie i dotyczyły m.in.

włączenia Filii Powiatowego Urzędu Pracy w Bełżycach właśnie do CUS i przeniesienia go z ul. Lubelskiej, gdzie mieści się obecnie, do przygotowywanej siedziby CUS do wieżowca przy ul. Fabrycznej 2B.

Jeśli dojdzie do skutku przeniesienie siedziby PUP prowadzone są intensywne starania o przejęcie części nieruchomości po instytucji i ulokowania tam siedziby Miejsko - Gminnej Biblioteki Publicznej w Bełżycach.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Święto Trzech Króli w tym roku bez orszaku

6 stycznia obchodziliśmy Święto Objawienia Pańskiego zwane także Trzema Królami. To jedno z pierwszych świąt, które ustanowił Kościół.

Objawienie Pańskie według chrześcijan jest pokłonem złożonym Bogu Wcielonemu przez część świata pogan, ludzi z różnych warstw społecznych i narodów.

Nie wiemy dokładnie ilu było Magów/Mędrców, ponieważ Biblia przekazuje tylko informację o darach, jakie otrzymał Jezus – mirry, złocie i kadzidle. Stąd w tradycji przyjęło się, że składających dary było trzech. Ich imiona – Kacper, Melchior i Baltazar – pojawiły się dopiero w VIII wieku n.e. Jeszcze późniejsze

jest domniemanie, że odwiedzający byli królami. Do dziś, na pamiątkę darów, jakie królowie mieli przynieść Jezusowi święci się w kościele złoto, kadzidło i redę. Wierni zabierają je do domów, a na drzwiach wypisują litery K+M+B (inicjały trzech mędrców) i aktualny rok. Po łacinie skrót odczytywany jest jako błogosławieństwo – Christus Mansionem Benedicat, czyli „Chryste błogosław temu domowi”.

W tym roku uroczystości były dostosowane do rygoru sanitarnego, wynikającego z pandemii. Trzej Królowie tym razem nie szli w orszaku, ale mimo to, tradycyjnie przybyli do świątyni parafialnej pokłonić się przed Świętą Rodziną. Wierni, parafianie także

przybywali do szopki pokłonić się Narodzonemu Dzieciątku, zaśpiewać kolędy. Szczególnie aktywnie w wydarzeniach tego dnia brały udział dzieci, asystując przy stajence i razem z aniołkiem intonując kolędy.

Sumie tego dnia przewod-

niczył proboszcz ks. Janusz Zań. W nabożeństwie wzięły udział władze miejskie: Bogumił Siramowski Przewodniczący RM oraz Joanna Kaznowska Sekretarz Gminy.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Obchodziliśmy rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego



W piątek 22 stycznia przypadła 158. rocznica wybuchu Powstania Styczniowego.

Z tej okazji w niedzielę o godz. 10.30 miała miejsce z inicjatywy Burmistrza Bełżyc Ireneusza Łucki uroczysta Msza Święta upamiętniająca wybuch powstania oraz uczestników tego wydarzenia pochodzących z terenu Gminy Bełżycy.

W nabożeństwie wzięli udział wierni, przedstawiciele

władz samorządowych: Sekretarz Gminy Joanna Kaznowska i radni miejscy.

Przed Mszą św. młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży przygotowana pod kierunkiem radnej Ewy Pietrzyk przybliżyła zgromadzonym sylwetki rodaków, mieszkańców Bełżyc i okolic, którzy brali udział w powstaniu.

Usłyszeliśmy m.in. o słynnych patriotach ziemi bełżyckiej jakimi byli bracia z ro-

dziny Słotwińskich: Adam, Franciszek i Antoni - represjonowani za udział w powstaniu. Inni mężczyźni, którzy poszli do powstania to: Kazimierz Bartoś, Władysław Wiczorkiewicz, Kasper Król, Franciszek Kozak, Stanisław Kamiński, Paweł Łabajski, Jan Łabajski, Stanisław Maj, Adam Podlaski, Józef Rumiński, Józef Szwaigier, Tomasz Szwaigier, Paweł Sobczyk, Mikołaj Sobczyk, Władysław Tuszko, Franciszek Tracz, Jan Taracha, Adam Wroński, Franciszek Winiarski, Wojciech Wiśniewski, Kajetan Wyszulski, Marcin Wójtowicz, Tomasz Zieliński Andrzej Zyśko, Jan Ziarnowski. Niektórzy z powstańców jak pan Józef Szwaigier spoczywają na bełżyckim cmentarzu, inni bezimienni, rozsiani są na terenie kraju w nieznanym grobach.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Powstanie Styczniowe czyli walka o Niepodległą

Powstanie Styczniowe 1863 było „wołaniem” narodu polskiego o wolność w epoce porzeczności. Do walki wciągnęło wszystkie warstwy społeczeństwa, odcisnęło się silnie na ówczesnych stosunkach międzynarodowych i spowodowało ogromny przełom społeczny w dziejach narodowych, co wywarło decydujący wpływ na rozwój nowoczesnego społeczeństwa polskiego. Powstańcze mogiły – stały się znaczącym symbolem polskości. Miejscem, gdzie zakopano

w ciemnych dołach Bohaterów naszej niepodległości. Pamięć o nich wyznaczyła następny pokoleniom kierunek realizacji marzeń o Polsce i utrwaliła poczucie tożsamości narodowej wśród ludzi, którzy żyjąc w niewoli 123 lata nie zapomnieli kim są i dokąd idą - w trudnej dziejowej godzinie. Z ofiar tych - co ukochali swą Ojczyznę - Polskę ponad wszystko - odrodziła się nasza Niepodległa.

Oslabienie Rosji po klęsce w wojnie krymskiej doprowadziło do liberalizacji jej polityki

wewnętrznej. Nadzieje na poprawę sytuacji car Aleksander II w 1856 r. rozwił słowami „żadnych marzeń”. Patriotyczne kręgi ośmielone osłabieniem Rosji i zwycięstwem włoskiego ruchu narodowego, wysuwały hasła niepodległościowe. Rozpoczęto organizować manifestacje religijno-patriotyczne. Jednocześnie konsolidowały się młodzieżowe kręgi konspiracyjne, które 27 lutego 1861 w rocznicę bitwy grochowskiej przyniosły pierwsze krwawe ofiary: na Placu Zamkowym

padło pięciu zabitych. Władze w obawie przed spontanicznym wybuchem walk zgodziły się na przyjęcie petycji z żądaniem zmiany systemu rządów. Pewne ustępstwa nie powstrzymały manifestacji - 8 kwietnia 1861 r. od kul Rosjan padło 200 zabitych i około 500 rannych. Demonstracje, nabożeństwa patriotyczne, obchody rocznic, odbywały się też w Kaliszu, Płocku, Radomiu i Lublinie. W Warszawie wprowadzono

Cd. czyt. str.8

stan wojenny, rozpoczęły się brutalne represje. Organizatorów manifestacji w Warszawie i Wilnie deportowano w głąb Rosji. Przyspieszyło to konsolidację konspiracji i utworzony został Komitet Ruchu (Miejski), a w czerwcu 1862 Komitet Centralny Narodowy. KCN kierował Organizacją Narodową, która tworzyła struktury tajnego państwa polskiego. W planach KCN było powstanie nie wcześniej niż na wiosnę 1863 r. Jednakże branka – (pobór) do armii rosyjskiej w połowie stycznia 1863, którą prowokacyjnie zaplanował Aleksander Wielopolski, zmusiła KCN do wezwania do powstania w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. Działaniami powstańczymi kierowali dyktatorzy powołani przez Rząd Narodowy wyłoniony z CKN. Byli to kolejno Ludwik Mierosławski, Marian Langiewicz i Romuald Traugutt, którego stracono na stokach warszawskiej Cytadeli.

W ciągu półtora roku stoczono około 1200 potyczek, które mimo przejściowych sukcesów: Dionizego Czachowskiego, Marcina Borelowskiego, Michała Kruka-Heidenreicha, Józefa Hauke-Bosaka i innych. A nawet mimo efektownych zwycięstw (bitwa pod Żyrzynem 8 sierpnia 1863 r.) nie mogły wyzwolić ani kawałka terytorium wskutek licznej i zbrojnej przewagi nieprzyjaciela. Ogółem przez szeregi powstańcze przeszło ok. 200 tys. osób. Rząd Narodowy dysponował własną administracją, policją, aparatem podatkowym i prasą, a jego rozkazy, sygnowane anonimową pieczęcią, spotykały się z ogólnym posłuchem. Od kwietnia do września 1863 r. ster rządu pozostawał w ręku „białych” władz powstańczych, które traktowały walkę głównie jako demonstrację zbrojną w oczekiwaniu na pomoc z Zachodu. W maju i wrześniu Rząd Narodowy opanowali „czerwoni”. W kwietniu i czerwcu 1863 r. rządy Francji i Anglii wystąpiły z memorandum, w którym domagały się zmiany polityki

Rosji w Polsce oraz zaproponowały zawieszenie broni i podjęcie rokowań. Propozycje te zostały odrzucone przez władze rosyjskie i przesądziły o losach walki.

Latem Rosjanie nasilili walkę z oddziałami powstańczymi. Michał Murawjow metodami brutalnego terroru stłumił powstanie na Litwie. W Warszawie Wielopolski otrzymał dymisję, a namiestnikiem został Fiodor Berg. Faktycznym dyktatorem powstania był od października Romuald Traugutt. Dzięki jego wysiłkom walka zbrojna przetrwała do następnej wiosny. Traugutt został aresztowany 10/11 kwietnia 1864 r., a zginął 5 sierpnia 1864 r. na stokach Cytadeli Warszawskiej na szubienicy wraz z dyrektorami wydziałów: Rafałem Krajewskim, Romanem Żulińskim, Józefem Toczyskim i Janem Jeziorańskim.

Ostatni naczelnik miasta Warszawy, Aleksander Waszkowski, został schwytany w grudniu tego roku, a ostatni dowódca powstańczy na Podlasiu, ksiądz gen. Stanisław Brzóska – w maju 1865 r. w Sołkowie Podlaskim. Dalszy opór powstańców udaremniła rosyjska reforma uwłaszczeniowa z 2 marca 1864 r., która w praktyce zapewniła chłopom korzyści nadane im przez rząd powstańczy. Osiągnięciem powstania styczniowego było przeforsowanie uwłaszczenia na warunkach stosunkowo korzystnych dla chłopów.

Ruch spiskowy na Lubelszczyźnie zaczął organizować się jesienią 1861 r. Działali tutaj wysłannicy warszawscy bracia Jan i Leon Frankowscy oraz Jan Bogdanowicz. W województwie lubelskim, które według organizacji spiskowej obejmowało gubernię lubelską w granicach przed 1845 r., pierwszym naczelnikiem organizacji narodowej został ksiądz Balcazar Pańnikowski, wikariusz katedralny w Lublinie (później aresztowany, zginął w twierdzy zamojskiej), a pomagał mu Kazimierz Walentowicz, prowizor aptekarski w Lublinie. Dzięki ruchliwości obu przywódców i

nastrojom patriotycznym, organizacja lubelska w 1862 r. liczyła już ok. 4000 ludzi, a w samym Lublinie ok. 700 osób. Spiskowcy podzieleni byli na powiaty, okręgi, setki i dziesiątki. Pierwszym naczelnikiem miasta Lublina został ojciec Edward (Wacław) Nowakowski, kapucyn lubelski.

Dowództwo wojskowe powstania w lubelskim objął Leon Frankowski. Z Lublina w noc styczniową wyruszył 100 osobowy oddział powstańców pod dowództwem Michała Małukiewicza do Lubartowa, gdzie stoczył nieudaną bitwę z miejscowym oddziałem rosyjskim. Napad na odwach w Lublinie również zakończył się niepowodzeniem. W północnej części województwa pierwsze grupy powstańcze z Leonem Frankowskim na czele, skupiły się w Kazimierzu nad Wisłą. Pierwsze sformowane powstańcze oddziały lubelskie zostały jednak rozbite lub rozproszone, a dowódcy: K. Bogdanowicz i L. Frankowski zostali pojęmani przez Rosjan i straceni w Lublinie.

W walce o wolność wzięło udział wielu słynnych patriotów ziemi bełżyckiej. Byli to bracia z rodziny Słotwińskich: Adam, Franciszek i Antoni - represjonowani za udział w powstaniu. Byli oni bardzo oddani sprawie narodowej. Adam Słotwiński był przyjacielem księdza Stanisława Brzóska. Inni mężczyźni, którzy poszli do powstania pod wodzą kapitana Tomasza Wierzbickiego to: Kazimierz Bartoś, Władysław Wierzbicki, Kasper Król, Franciszek Kozak, Stanisław Kamiński, Paweł Łabajski, Jan Łabajski, Stanisław Maj, Adam Podlaski, Józef Rumiński, Józef Szwajgier, Tomasz Szwajgier, Paweł Sobczyk, Mikołaj Sobczyk, Władysław Tuszko, Franciszek Tracz, Jan Taracha, Adam Wroński, Franciszek Winiarski, Wojciech Wiśniewski, Kajetan Wymuśki, Marcin Wójtowicz, Tomasz Zieliński, Andrzej Zysko, Jan Ziarnowski. Walczyli oni pod Chruśliną, Żyrzynem, Fajslawicami, Gorajem, Biskupicami,

Polichną, Chełmem, Malinówką. Dokładna lista uczestników powstania została sporządzona przez carskich urzędników i znajduje się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie.

Wiemy, że w powstaniu zginęło dwóch mieszkańców miasta - Władysław Tuszko (lat 22) (w bitwie pod Chruśliną). Paweł Łabajski - bednarz zmarł z ran w szpitalu w Nowej Aleksandrii (obecnie Puławy). Został pochowany na cmentarzu w Bełżycach. Inny powstaniec - Adam Podlaski był ranny i leżał w szpitalu w Lubartowie. Józef Rumiński (lat 19) - szewc został wzięty do niewoli w bitwie we wsi Kierz 13 stycznia 1864 roku. Franciszek Tracz trafił do niewoli w bitwie pod Fajslawicami. Powstańcy: ksiądz Adam Słotwiński i Tomasz Zieliński zbiegli za granicę. Pozostali z tych, którzy ocalili, wrócili po upadku powstania do domów i zostali zesłani na Sybir. Po odbyciu kary wszyscy powrócili do swoich domów. Wiemy, że mieszkani Bełżyc Ksawery Szubartowski został ranny - 1 maja 1863 roku w boju pod Kobylanką (kieleckie) i tam zmarł 6 maja tegoż roku. Licznym represjom poddawana była młodzież z Bełżyc. Wielu z nich uniknęło aresztowania i dlatego nie znamy ich nazwisk. Dokumenty archiwalne zawierają także spis wsi, których mieszkańcy uczestniczyli w tym zrywie niepodległościowym. Są to: Czółna, Matczyn, Krężnica, Wzgórze i Niedrzwica. W powstaniu uczestniczyło 21 mężczyzn z tych miejscowości.

Przy głównej alejce naszego parafialnego cmentarza, od strony parkingu znajduje się grób weterana z Powstania Styczniowego pana Józefa Szwajgra - szewca walczącego w oddziale Wierzbickiego. Człowiek ten przeżył trudne chwile zrywu niepodległościowego i szczęśliwie powrócił do Bełżyc. Żył do 1926 roku. Doczekał więc upragnionych dni wolności Polski.

Tekst: Ewa Pietrzyk

Ponad 30 000 zł. zebrał nasz sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



Tegoroczny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zorganizowany został na rzecz zbierania funduszy dla oddziałów dziecięcej laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy.

Impreza odbyła się 31 stycznia. W Gminie Bełżyce została objęta patronatem przez Burmistrza Ireneusza Łukę. Na rzecz działań organizacyjnych Orkiestry burmistrz udostępnił obiekt Miejskiego Domu Kultury. Przewodniczącym sztabu w tym roku był Franciszek Basak.

Ograniczenia związane z pandemią nie pozwoliły niestety na zorganizowanie wydarzeń z udziałem publiczności. Sztab funkcjonował zatem

w ograniczonym zakresie, mimo to, zebrana kwota należy do imponujących i jest najwyższa od kiedy w Bełżycach gra Orkiestra WOŚP. - W tym roku w jej prace zaangażowało się około stu osób: organizatorów, wolontariuszy, ofiarodawców, darczyńców - informuje Basak.

Osoby morsujące czyli po prostu morsy z Bełżyc promowały Wielką Orkiestrę już kilka niedziel przed 31 stycznia. Kąpiąc się w zalewie w Chodlu fotografowały się w mediach społecznościowych z flagą WOŚP-u zachęcając do wzięcia udziału w zbiórce funduszy.

Organizatorzy zadbali też o zorganizowanie internetowych licytacji przedmiotów, lo-

terii fantowej jak i tradycyjnej zbiórki do puszek.

Strażacy ochotnicy z Babina, Bełżyc, Wzgórze, Kolonii Chmielnik, Matczyna-Wojcieszyna oraz dwóch strażaków z Kłodnicy w czasie imprezy 31 stycznia demonstrowali wozy strażackie wraz z wyposażeniem. Specjalnym, zabytkowym strażackim pojazdem przyjechał Zbigniew Zygo. Główną atrakcją przygotowaną przez druhowo ochotników był wjazd koszem na wysokość prawie 30 metrów i oglądanie z parafialnego parkingu panoramy miasta.

Loteria fantowa odbywała się z kolei w parku miejskim. - Sprzedaliśmy wszystkie losy. Do puszek zbierali dwaj nietypowi wolontariusze przebrani za smoka i klauna, z którymi najmłodsze chętnie robili sobie zdjęcia - mówi jeden z organizatorów.

Grupa biegaczy Bełżyce i okolic biegają przyłączyła się do działań WOŚP-u organizując bieg połączony ze zbiórką datków. Trasa biegu wyznaczona była w lesie radawieckim, a udział wzięło ponad 30 osób. Do puszek zebrano ponad 1000 zł. W okolicach Łączek miał z kolei miejsce mały bieg na

nartach biegowych również połączony z wpłatami tym razem do eskarbonki.

Zebrana przez sztab WOŚP w Bełżycach całkowita kwota wyniosła w tym roku 31.982,87zł. Na tę sumę złożyła się eskarbonka, loteria, dochód zebrany do puszek, licytacje internetowe i rozliczenie budżetu.

Nieocenioną pomocą dla organizatorów okazała się Pani komendant komisarzatu Policji w Bełżycach Agnieszka Falandysz, policjanci oraz

Sponsorzy:

- Szkoła Drzewek Owocowych, Rafał Anasiewicz
- ARKOM, Arkadiusz Adamczyk
- DREW-CHEM, Bogdan i Marta Gontarczyk
- Piekarnia, Andrzej Dygus
- Zajazd U Dwojaków, Piotr Dwojak
- Restauracja Stary Młyn, Daria

Studzian

- Piekarnia-Cukiernia Mielnik
- Sklep Spożywczo - Przemysłowy, Paweł Postój
- PPH Gosia, Małgorzata Tarczyńska
- SKLEP RONDRO, Sławomir Słotwiński
- Biuro handlowo - usługowe, Teresa Dul
- Zakład Wędlin Tradycyjnych Kamińscy, Danuta Kamińska
- P.P.H.U. AnBit, Jan Anasiewicz
- Usługi BHP i PPOŻ Zbigniew Zygo
- Cezary Sadurski

Specjalne podziękowania organizatorzy składają wszystkim, którzy w sobotę wieczorem przed imprezą odśpiewali ścieżki w parku miejskim, w miejscu, gdzie miały stanąć orkiestrowe namioty m.in. z loterią fantową. - Szczególnie podziękowania kierujemy do Pana Adama Nagnajewicza - mówi Franciszek Basak - Za muzykę w parku dziękujemy Panu Tadeuszowi Kasprzakowi, a Centrum animacji „Zielona fantazja” za kolorowe kostiumy i pomoc przy zbiórce.

Tekst: Agnieszka Winiarska, foto: A. Winiarska, Bełżyce i okolice biegają

Galeria MDK prezentuje kolejną wystawę



Cykl zajęć z malarstwa akwarelowego prowadzony od października 2020 w Miejskim Domu Kultury zaowocował zbiorową wystawą obrazów, która została otwarta w piątek, 26 lutego w Galerii MDK.

Zaprezentowanych zostało około pięćdziesięciu akwrel, a całość zatytułowano „Akwarelowy kolaż”.

W wernisażu prac Koła Kobiet z Pasją wziął udział Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka. Wystawa została przygotowana pod kierunkiem Eweliny Maliborskiej - Patkowskiej. Prace prezentowała Anna Rumińska, Marta Górniak, Paulina Pietrzak, Teresa Jędrej, Anastazja Minik, Maria Spryszak, Renata Anasiewicz, Agnieszka Winiarska i Ewelina Maliborska - Patkowska. W otwarciu wystawy ze względu na panującą pandemię wzięło udział niewielkie grono osób. Oprócz autorek, ich bliskich i przyjaciół uczestniczyła Sekretarz Gminy Joanna Kaznowska i nowa Dyrektorka MDK Joanna Sidorowicz.

Tematyka akwrel była na tyle różnorodna, że tytuł wystawy z pewnością odzwierciedlał dobrze jej treść. Niezwykle wdzięczną tematyką malowanych prac były kwiaty, zwierzęta, pejzaże, oraz architektura. Nasyconie kolorem, pastelowe czy monochromatyczne barwy stworzyły niepowtarzalny klimat.

O tym jak powstała wystawa opowiada Ewelina Malibor-



ska - Patkowska - W większości pracowałam przez internet. Z zajęć na zajęcia proponowałam różne tematy. Na wystawie widać jednak, że wszystkie panie

różnie malują. Każda praca prezentuje inny styl, co wynika z różnorodnego postrzegania świata i odmienną wrażliwością - wyjaśnia.

Wystawę można oglądać w Galerii MDK w godz. 8.00-19.00. Wkrótce rusza kolejny kurs akwareli.

Tekst i foto:
Agnieszka Winiarska

Siedziba byłej szkoły przekształcona w Pracownię Fizjoterapii



24 lutego miało miejsce oficjalne otwarcie Pracowni Fizjoterapii mieszczącej się w Górze 1 w gminie Bełżyc.

W uroczystości otwarcia Pracowni Fizjoterapii wziął udział między innymi Wicestarosta Lubelski - Andrzej Chrzastowski, Burmistrz Bełżyc - Ireneusz Łucka, Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 1 w Bełżycach - Dariusz Kamiński, Janusz Domżał - Kierownik Działu Administracyjno - Gospodarczego w SP ZOZ Nr 1 w Bełżycach, Tomasz Stępnik - p.o. Kierownika Pracowni Fizjoterapii oraz personel pracowni.

Rehabilitacja przeniosła się z siedziby w Szpitalu Powiatowym im. W. Oczki w Bełżycach, gdzie była zorganizowana w połączeniu z Oddziałem Rehabilitacji.

- Budynek po byłej Szkole Podstawowej w Chmielni-

ku Gmina Bełżyc przekazała w drodze umowy użyczenia placówce SPZOZ Nr1 w Bełżycach odpowiadając na zapotrzebowanie społeczne - powiedział burmistrz Ireneusz Łucka. - Po dopełnieniu formalności i podpisaniu odpowiednich dokumentów przedstawiliśmy wniosek o zmianę lokalizacji pracowni Lubelskiemu Oddziałowi Wojewódzkiemu NFZ. Po wstępnych uzgodnieniach rozpoczęliśmy remont i adaptację obiektu do potrzeb medycznych - informuje Dariusz Kamiński dyrektor SPZOZ Nr1 w Bełżycach. - Kiedy zakończyliśmy prace NFZ zaakceptował zmianę i wyraził zgodę na rozpoczęcie realizacji świadczeń dla pacjentów - dodaje. Dokonano także zmiany adresu pracowni w Rejestrze Podmiotów Wykonujących Działalność Leczącą Wojewody Lubelskiego.

W bełżyckim szpitalu pozostał natomiast samodzielny



Oddział Rehabilitacyjny, który

obsługuje wyłącznie pacjentów przyjętych na leczenie stacjonarne. - To bardzo istotne w czasie epidemii - nie mieszają się pacjenci „dochodzący” z osobami hospitalizowanymi - podkreśla dyrektor Kamiński.

Wyposażenie nowych gabinetów różni się od tego jakim wcześniej dysponował oddział w szpitalu. - Wzbogaciliśmy się o kilka nowych a zarazem nowoczesnych urządzeń jak choćby laser, urządzenie do krioterapii i inne - wymienia Tomasz Stępnik kierownik pracowni. - Tutaj jest naprawdę bardzo przestronnie, jasno, przyjemnie przychodzi się na zabiegi - chwali nową pracownię pan Jan mieszkaniec gminy Wojciechów, jeden z pierwszych pacjentów.

Dziennie placówka obsługuje około 30 rekonwalescentów. - Wszystko odbywa się w obowiązującym reżimie sanitarnym i zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Zdrowia i GIS - informuje Stępnik. Pacjenci bardzo pozytywnie odbierają panujące tu warunki. - Rehabilitujemy się nie oczekując na zabiegi w kolejkach. Przyjeżdżam na umówioną godzinę, wszystko odbywa się w sposób płynny. Z pewnością na wyróżnienie zasługuje wzorowe podejście personelu do pacjentów, dzięki temu czujemy się tu bardzo dobrze i wracamy do zdrowia - mówi pan Zbigniew pacjent

z Bełżyc.

Do dyspozycji pacjentów jest nowoczesny sprzęt i świetni specjaliści. Terminy przyjęć na zabiegi są różne. - W pierwszej kolejności rehabilitujemy chorych po urazach i zabiegach operacyjnych - wyjaśnia Stępnik. Termin oczekiwania pozostałych pacjentów wynosi około trzech miesięcy. - Codziennie dzwonią kolejni chorzy, by zapisać się na rehabilitację - dodaje. - W placówce udzielane są świadczenia zdrowotne z zakresu rehabilitacji ambulatoryjnej z wykorzystaniem specjalistycznego sprzętu oraz pod opieką wykwalifikowanego i doświadczonego personelu medycznego - zaznacza dyrektor Kamiński.

Jeśli chodzi o personel medyczny obecnie pracownia w Górze zatrudnia pięć osób. Pracownicy wykonują tu wielokierunkowe zabiegi w ramach: hydroterapii, kinezyterapii, elektroterapii, ultradźwięków, światłoterapii, terapii manualnej, masażu leczniczych, magnetoterapii, krioterapii.

Placówka na co dzień jest otwarta od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-18:00 a także w sobotę od 8:00 do 14:00.

Na zabiegi można zapisywać się osobiście w placówce lub pod numerem telefonu: 733-554-404.

Tekst i foto:
Agnieszka Winiarska,
arch. SP

72. rocznica śmierci mjr Zapory i jego podkomendnych

W tym roku minęła 72. rocznica śmierci mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”, który został zamordowany wraz ze swoimi żołnierzami przez komunistyczną bezpiekę w Warszawie w 1949 roku.

Z tej okazji Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka oraz Stowarzyszenie Żołnierzy i Przyjaciół AK i WiN cc. mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora” w ramach gminnych obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych zaprosili mieszkańców Gminy Bełżyc na uroczystą Mszę Świętą w ich intencji.

Hieronim Kazimierz Dekutowski, ps. „Zapora” był majorem Polskich Sił Zbrojnych, cichociemnym, dowódcą oddziałów partyzanckich Armii Krajowej, Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Przynał do Kedywu Okręgu AK „Lublin”.

7 marca 1949 roku „Zapora” i sześciu jego podkomendnych: kpt. Stanisław Łukasik ps. „Rys”, por. Jerzy Miatkowski ps. „Zawada” – adiutant, por. Roman Groński ps. „Żbik”, por. Edmund Tudrój ps. „Mundek”, por. Tadeusz Pelak ps. „Junak”, por. Arkadiusz Wasilewskis. „Biały” zostali skazani na śmierć przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie. Wyrok wykonano metodą katyńską czyli strzałem w tył głowy. Pod osłoną nocy Zaporczycy trafili do bezimiennych dołów na warszawskiej Łączce. Ich szczątki odnaleziono i zidentyfikowano w 2012 roku.

Za Żołnierzy Wyklętych w czasie nabożeństwa modlił się ks. Kanonik Janusz Zań, ks. Prałat Czesław Przech i ks. Rafał Rechnio. W uroczystości wziął udział Zbigniew Wojciechowski Wicemarszałek Województwa Lubelskiego, Zdzisław Niedbała przedstawiciel



Prezydenta Lublina, Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, Bogumił Siramowski Przewodniczący RM, Joanna Kaznowska Sekretarz Gminy, przedstawiciele Związku Inwalidów Wojennych w Bełżycach z prezesem Jerzym Wrońskim, Wanda Łukasik prezes Stowarzyszenia Żołnierzy i Przyjaciół AK WiN cc. majora Zapory, przedstawiciele Grupy Historyczno-

-Rekonstrukcyjnej cc Zapory ze Skrzyńca, radni powiatowi i gminni, poczty sztandarowe szkół, organizacji i stowarzyszeń kombatanckich oraz harcerze z 43 Drużyny Harcerskiej Parasol.

Po nabożeństwie złożono kwiaty i zapalono znicze pod pomnikiem Czynu Niepodległościowego na Placu Powstańców Warszawy 1944 roku.

Oddana została także salwa honorowa.

Na zakończenie Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka podziękował wszystkim zebranym za złożony hołd i pamięć o pomordowanych Żołnierzach Niezłomnych.

Tekst i foto:
Agnieszka Winiarska

Bliżej Boga i ludzi - tak działają w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży

Młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Oddział „Metanoia” Bełżycy przybliży Czytelnikom organizację, jej cele i działania.

- KSM to organizacja dla młodych chrześcijan.

- Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży jest organizacją zrzeszającą młodych katolików świeckich. Posiada struktury ogólnopolskie, jednakże działa autonomicznie w obrębie diecezji. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Archidiecezji Lubelskiej istnieje od 28 lat, zrzesza ponad 1000 młodych osób, w tym 25 osób w Bełżycach.

- Opowiedzcie o oddziale KSM w bełżyckiej parafii?

- W naszej parafii funkcjonuje od 21 lat oddział KSM „Metanoia”. Nazwa ta wywodzi się z języka łacińskiego, co oznacza „wewnętrzna przemiana”. Zgodnie z nazwą naszego oddziału staramy się zmieniać swoje życie na lepsze. Formujemy się poprzez cotygodniowe spotkania. W piątkowe wieczory organizujemy spotkania tematyczne, na których możemy pogłębiać naszą wiarę oraz spędzić wspólnie czas. Obecnie formujemy się przez Internet, a także przy wspólnej modlitwie w kościele. Oprócz piątkowych spotkań włączamy się czynnie w życie parafii. Angażujemy się w wiele wydarzeń m.in. kiermasz ciast, sprzedaż palm, pikniki rodzinne oraz zbiórki charytatywne. Dzięki tym działaniom otwieramy się na potrzeby drugiego człowieka. Pomaga to nam w rozwijaniu poczucia odpowiedzialności za siebie i innych.

- Czy działacie tylko na terenie parafii?

- Z reguły działamy na te-

renie naszej parafii, aczkolwiek angażujemy się w akcje w całej Archidiecezji. W ostatnich latach braliśmy udział w wydarzeniach takich jak: Bal Młodych, Święto Patronalne, Debata Walentynkowa, Olimpiada Sportowa, spotkanie oplatkowe, Orszak Trzech Króli oraz rekolekcje w Wymarzonym Domu Młodych.

Biorąc czynny udział w tych akcjach nawiązujemy znajomości, a także zdobywamy nowe doświadczenia.

- Dzisiaj niejednokrotnie słyszymy, że sporo młodych osób wypisuje się z lekcji religii, nie widzi sensu bycia człowiekiem wierzącym i religijnym, powiedzcie zatem dlaczego wy, młodzi ludzie angażujecie się we wspólnotę Kościoła?

- We wspólnocie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży jesteśmy, ponieważ czujemy, że możemy rozwijać swoje zainteresowania i pasje. Jako osoby aktywne możemy angażować się w wiele akcji, które pozwalają nam otworzyć serce na potrzeby drugiego człowieka. Przez bezinteresowne działanie doświadczamy miłości Boga i pogłębiają wiarę.

- Jakiek są zatem warunki, by zostać członkiem KSM-u?

- Generalnie, aby zostać członkiem KSM, trzeba być osobą młodą i otwartą na poznanie Boga. Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy poszukują wspólnoty dla siebie, chcą pogłębiać swoją wiarę oraz poznać ciekawe osoby.

Na koniec zachęcamy do odwiedzenia naszych stron na Facebooku i Instagramie, na których dowiecie się o nas więcej.

Tekst: Ewelina Rak,
Aleksandra Sienko,
Amelia Plewik,
Bartosz Rumiński,
Natalia Winiarska
ks. Asystent Rafał Rechnio
zdjęcia: arch. KSM



Kobieta Roku Gminy Bełżyce czyli III Gala z okazji Dnia Kobiet

Uroczysta Gala z okazji Dnia Kobiet miała miejsce w niedzielę 7 marca i była okazją do wręczenia tytułu Kobieta Roku Gminy Bełżyce w trzech kategoriach: Kobieta Przedsiębiorcza, Kobieta Aktywna Społecznie i Kobieta Niezwykła.

W tym roku tytuł Kobiety Przedsiębiorczej otrzymała Barbara Staszak, Kobieta Aktywna Społecznie - w tej kategorii nagrodzono Zofię Ptasznik i Kobieta Niezwykła, którą

za swoje niezwykle i bardzo wszechstronne działania została Monika Kochańska. W tym roku nominowane były także: Renata Karczewska, Anna Rumińska i Emilia Poniewozik. Wszystkim Paniom wyróżnień gratulował pomysłodawca Gali Ireneusz Łucka Burmistrz Bełżyc oraz Bogumił Siramowski Przewodniczący Rady Miejskiej. Nagrody dla laureatek ufundowała Gmina Bełżyce oraz sponsorzy i jednocześnie Panie nagrodzone, wyróżnione

w poprzednich Galach: Maria Wieczerek Studio Fryzur Maria, Joanna Jakubczyk Jomi Salon Kosmetyczny i Pani Teresa Jędrej.

Imprezę poprowadzili w duecie panowie radni: Dariusz Pruszkowski i Ireneusz Przybysz.

Przybliżył Czytelnikom sylwetki laureatek

Monika Kochańska została zgłoszona do konkursu przez radnego Rady Miejskiej Ireneusza Przybysza. Mieszka w Skrzyńcu. Jest osobą bardzo wszechstronną, działaczką społeczną integrującą okolicznych mieszkańców. Inicjatorką szcucia masetek dla służb medycznych. Udziela się aktywnie w grupie Historyczno rekonstrukcyjnej im. cc. Zapory. Współzałożycielka Stowarzyszenia Pszczółka - Kobiety Kreatywne, którego celem jest integracja środowisk kobiecych, prowadzenie działalności charytatywnej oraz propagowanie i realizowanie

inicjatyw kulturalno-edukacyjnych. Z zamiłowania florystka, właścicielka pracowni „Wije wianki”. Pasjonatka rękodzieła. Panią Monikę cechuje niezwykle optymizm, wytrwałość oraz zaangażowanie w sprawy swojej społeczności lokalnej.

Kolejną laureatką tegorocznej gali jest **Zofia Ptasznik**. Była to druga nominacja Pani Zofii do tytułu Kobieta Roku Gminy Bełżyce. Jej kandydaturę zgłosiło Koło Gospodyń Wiejskich w Starych Wierchowiskach. Pani Zofia Ptasznik jest jego członkinią i aktywnie działa na rzecz okolicznych mieszkańców oraz całej gminy Bełżyce. Jej bogate doświadczenie w pisaniu i koordynowaniu projektów, szkolenia i warsztaty, zaangażowanie i charyzma dały efekt w przygotowaniu i realizacji projektów m.in. „Razem dla ekologii w Gminie Bełżyce”, Forum „Razem dla bezpieczeństwa seniorów w Gminie Bełżyce” czy

Cd. czyt. str.15

„I Gminne Forum Razem dla Młodzieży”. Jej zapał do pracy społecznej uwidacznia się w aktywizowaniu społeczności lokalnej, zarówno seniorów jak i młodzieży. Zofia Ptasznik aktywnie działa również w Stowarzyszeniu Razem dla Bełżyc, OSP w Wierchowiskach Starych i Akcji Katolickiej. Na uwagę zasługuje także jej wspaniała osobowość. Pogoda ducha i wewnętrzny spokój w połączeniu z energią w działaniu poruszają do współpracy

każdego. Jak mawiają członkinie KGW Stare Wierchowiska - jest ich Diamencikiem.

Barbara Staszak. Jej kandydaturę zgłosiła grupa mieszkańców: Magdalena Misztal, Weronika Misztal, Ewa Galik, Agnieszka Olszowa, Maciej Cinkowski, Anna Sidor, Klaudia Sidor, Stanisława Misztal i Łukasz Misztal.

Pani Barbara pracuje w branży optycznej od 2006 roku. Jest absolwentką Politechniki Wrocławskiej, gdzie

w 2012 roku uzyskała tytuł optometrysty. Przez wiele lat zdobywała doświadczenie w salonach optycznych na terenie Lublina, Puław i Janowa Lubelskiego. Jej największym marzeniem było otwarcie własnego salonu optycznego w rodzinnej miejscowości czyli w Bełżycach. W 2019 roku spełniła je otwierając Salon Optyczny Strefa Wzroku. Cały czas szkoli się w swojej profesji dlatego jest niezwykle ceniona przez klientów salonu.

Przypomnijmy, że nominowane były także **Anna Rumińska**, pasjonatka fotografii, laureatka wielu konkursów fotograficznych zarówno w Gminie Bełżyce jak i Powiecie Lubelskim, **Emilia Poniewozik**, która od ponad dwóch lat prowadzi w Bełżycach gabinet dermoestetyczny Kleopatra świadczący kompleksowe usługi z zakresu dermozabiegów oraz **Renata Karczewska** pracująca na co dzień w lubelskim szpitalu, osoba niezwykle oddana

swojej pracy. Jest także sołtyską sołectwa Płowizny i współzałożycielką Koła Gospodyń Wiejskich w Płowiznach.

Podsumowaniem Gali był występ **Jacka Kawalca**, znanego i wszechstronnego artysty, zarówno aktora jak i piosenkarza. Przed naszą widownią zaprezentował on znakomity warsztat wokalny w projekcie „Muzyczne Twarze Jacka Kawalca”. Śpiewał utwory najwybitniejszych wokalistów wszech czasów. Niezwykle gorący i barwny koncert przysporzył widowni wielu wrażeń i pozytywnych emocji. Usłyszeliśmy utwory Louisa Armstronga, Stinga, Czesława Niemena, Grzegorza Ciechowskiego, Perfectu a nawet Rolling Stonesów. Na zakończenie Gali wszystkie Panie razem z życzeniami z okazji Dnia Kobiet otrzymały od Burmistrza Bełżyc słodki upominek.

Tekst i foto:
Agnieszka Winiarska



Stowarzyszenie Oligus w „Zaczarowanym świecie Andersena”



Od marca do listopada 2020 roku Stowarzyszenie Integracji Osób z Upośledzeniem umysłowym „Oligus”, działające przy Zespole Szkół Specjalnych w Matczynie, realizowało zadanie publiczne pod tytułem „W zaczarowanym świecie Andersena”.

Projekt współfinansowany był przez Starostwo Powiatowe w Lublinie.

Adresatami zadania byli podopieczni stowarzyszenia, czyli uczniowie ZSS przy DPS w Matczynie, podopieczni Powiatowego Ośrodka Wsparcia w Matczynie, mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej z tejże miejscowości oraz uczniowie okolicznych szkół i przedszkoli. Zadanie związane było z organizacją XII edycji tradycyjnego już Integracyjnego Andersenowskiego Konkursu Plastycznego, który od 2018 roku zyskał rangę powiatową.

Realizacja zadania publicznego miała charakter wieloetapowy. Składała się z działań o charakterze teatralnym i plastycznym. Nasi podopieczni rozpoczęli ową przygodę od wyjazdu do teatru na przedstawienie pt. „Proszę słoń” i niezwykle interesującego spotkania z lalkarzem. Żywy kontakt z tego rodzaju formą sztuki był o tyle ważny, że kolejnym punktem projektu było przygotowanie własnego

spektaklu. Jednocześnie został ogłoszony Integracyjny Konkurs Plastyczny, rozesłano zaproszenia i regulamin. Zaplanowano również imprezę finałową na 27 kwietnia. Niestety, pandemia koronawirusa zmusiła nas do zawieszenia działań projektowych aż do września. Wtedy to wznowiono próby do przedstawienia, a w październiku zaczęły napływać prace na konkursowe. Zainteresowanie konkursem przeszło nasze oczekiwania, tym bardziej, że wiele szkół pracowało w trybie zdalnym. Napłynęło aż 127 prac, z wykorzystaniem różnorodnych technik i pomysłów. Widać było niezwykle zaangażowanie wszystkich wykonawców, toteż obrady jury nie były łatwe a werdykt końcowy był rezultatem długich i trudnych obrad. Niemniej jednak udało się wyłonić zwycięzców, których listę wraz z załączonymi gratulacjami publikujemy poniżej:

Kategoria I – przedszkolaki:
I miejsce – Barbara Czuryśkiewicz – Przedszkole nr 1 im. Janusza Korczaka w Bełżycach
II miejsce – Marcelina Stanek – Przedszkole nr 1 im. Janusza Korczaka w Bełżycach
III miejsce – Nikola Krzyżanek – ZSS przy DPS w Matczynie

Wyróżnienia otrzymali:
Dawid Kobiąka – ZSS przy

DPS w Matczynie
Antoni Stanisławek – Szkoła Podstawowa w Matczynie
Wiktor Kalicki – Szkoła Podstawowa w Wojciechowie
Amelia Łopion – Szkoła Podstawowa nr 2 w Bełżycach
Maja Lewandowska – Szkoła Podstawowa w Matczynie

Kategoria II- uczniowie klas I-III szkoły podstawowej:
I miejsce – Szymon Galiński – Szkoła Podstawowa nr 2 w Bełżycach

II miejsce – Antoni Kamiński – Szkoła Podstawowa nr 1 w Bełżycach
III miejsce – Natalia Rybak – Szkoła Podstawowa nr 2 w Bełżycach

Wyróżnienia otrzymali:
Nadia Pałka – Szkoła Podstawowa w Matczynie
Natalia Kania – Szkoła Podstawowa nr 2 w Bełżycach
Liwia Żelazo – Szkoła Podstawowa w Wojciechowie
Oliwier Pałka – Szkoła Podstawowa w Matczynie
Marta Kwiatkowska – Szkoła Podstawowa nr 2 w Bełżycach

Kategoria III- osoby niepełnosprawne
I miejsce – Monika Pietraszewska – SOSW w Załuczu
II miejsce – Andrzej Gospoderek – SOSW w Bystrzycy
III miejsce – Lucyna Howaniec – DPS w Matczynie

Wyróżnienia:
Grzegorz Grajewski – ZSS przy DPS w Matczynie
Dominik Zajac – ZSS przy DPS w Matczynie
Julia Waszyńska – SOSW w Bystrzycy
Łukasz Czobot – POW w Matczynie
Dariusz Chodyra – DPS w Matczynie

Ze względu na zagrożenie epidemiologiczne nie mogliśmy wręczyć laureatom nagród

osobiście, ale zostały one dostarczone do ich placówek macierzystych. Powstała również wystawa prac pokonkursowych wyeksponowana w holu Domu Pomocy Społecznej w Matczynie.

Uczestnictwo w zadaniu publicznym było niezwykle ważne dla naszych podopiecznych ze względu na jego rolę terapeutyczną, artystyczną i społeczną. Dzięki realizacji projektu dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną zyskali okazję, by stać się zarówno odbiorcami, jak i twórcami kultury. W czasie przygotowań do przedstawienia i kreowania ról w sposób społecznie akceptowany wyrażali swoje potrzeby, uczucia, emocje. Uczyli się współpracy w grupie, tworzyli pozytywne relacje i więzi.

Beneficjenci projektu, w tym także ci z okolicznych placówek mogli pokazać swoją kreatywność, wyobraźnię i umiejętności plastyczne podczas wykonywania prac konkursowych. Uczestnicy projektu otrzymali możliwość odczuwania sukcesu poprzez poinformowanie o ich działaniach szerszego grona odbiorców w mediach społecznościowych, gazecie lokalnej oraz poprzez zorganizowanie wystawy prac. Ważnym elementem było podtrzymanie więzi ze społecznością lokalną poprzez zaproszenie do udziału w konkursie uczniów okolicznych szkół i przedszkoli. Zostały podtrzymana tradycja szkoły w postaci corocznego organizowania Andersenowskiego Integracyjnego Konkursu Plastycznego. Serdecznie dziękujemy Starostwu Powiatowemu w Lublinie zarówno za finansowanie projektu, jak i wszelką pomoc w jego realizacji.

Tekst i foto:
Stowarzyszenie Oligus

„Razem dla Bełżyc” propaguje zdrowy i ekologiczny tryb życia

Stowarzyszenie Razem dla Bełżyc realizuje projekt „Żyj eko- Żyj zdrowo” w ramach Programu Równać Szanse finansowany przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności. Uczestnikami projektu jest młodzież w wieku 13-19 lat z Gminy Bełżyce.

Projekt „Żyj eko - żyj zdrowo” ma na celu przybliżyć nam zagadnienia związane z ekologią takie jak np. prawidłowa segregacja śmieci, ponowne wykorzystywanie odpadów, (aby opóźnić ich wyrzucenie). Mamy także nauczyć się jak prawidłowo udzielić pomocy osobie poszkodowanej, w tym jak prawidłowo wykonywać resuscytację krążeniowo-oddechową.

Dzięki projektowi uczestniczymy w tematycznych spotkaniach, warsztatach czy wyjazdach. Jeden z takich wyjazdów miał miejsce we wrześniu, był to wyjazd do Janowa Lubelskiego do Zoom Natury. Wyjazd miał za zadanie zintegrować nas, ale również nauczyć się wiele o różnych elementach ekologii, a w czasie wolnym mogliśmy spacerować podziwiając piękno natury. Na spotkaniach oprócz celów ściśle wynikających z projektu, rozmawiamy o tematach codziennych, śmiejemy się i żartujemy. W trakcie jednego ze spotkań zostaliśmy zaproszeni do obejrzenia Izby Pamięci OSP Bełżyce, w której mieściło się wiele ciekawych rzeczy związanych z długą historią straży pożarnej w naszym mieście. Dla nas najbardziej ekscytujące było to, że mogliśmy zwiedzić ją jako pierwsi, za co jesteśmy bardzo wdzięczni.

Na naszych spotkaniach staramy się też integrować i uczyć pracy w zespole. Na przykład na spotkaniu w październiku próbowaliśmy zbudować separator kulek. Zadanie wywołało



wiele radości i wymagało kreatywnego myślenia.

Ponadto ćwiczymy umiejętności udzielania pomocy na fantomie do ćwiczeń RKO. W październiku odbyły się warsztaty u pani Widz, które dotyczyły szycia toreb wielorazowego użytku, była to też nauka obsługi maszyn do szycia. Tego samego miesiąca odbyło się pierwsze spotkanie na warsztatach fotograficznych, na których dostaliśmy długoterminowe zadanie odośnie fotografowania czterech pór roku. Przed świętami odbyły się z kolei warsztaty, na których robiliśmy ozdoby świąteczne, w tym pomagały nam niezastąpione Panie Agnieszka i Edyta, którym jesteśmy bardzo wdzięczni. Był to czas zabawy, i mogliśmy wykazać się naszą kreatywnością.

W grudniu odbyliśmy spotkanie o temacie Zero Waste z przemiłymi Paniąmi: Sylwią, Dianą i Magdą z Organizacji Zero Waste Lublin. Dzięki nim nauczyliśmy się zasad 5R, którymi powinniśmy kierować się zaczynając naszą przygodę z Zero Waste. Teraz wiemy, że możemy wykorzystywać wiele

odpadów na nowo.

Jednym z zadań naszego projektu jest robienie zdjęć miejscom ekologicznym i anty-ekologicznym w gminie Bełżyce, dzięki którym dowiadujemy się, gdzie trzeba posprzątać. Na ostatnich spotkaniach tworzymy podstawy gry terenowej oraz kontynuujemy szycie toreb.

Specjalnie dla potrzeb projektu została założona strona na Facebooku: **Projekt Równać Szanse: Żyj eko - żyj zdrowo**, na której są publikowane posty informacyjne na temat ekologii oraz zakresu pierwszej pomocy, jak również posty ze zdjęciami z naszych spotkań czy wyjazdów. Wszystkich Państwa serdecznie zapraszamy do jej obejrzenia.

*Tekst: Oliwia uczestniczka projektu,
foto: arch. Stowarzyszenia Razem dla Bełżyc*

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Bełżycach w likwidacji ogłasza, że w Monitorze Spółdzielczym Nr 6 z dnia 31 grudnia 2020 roku zostało opublikowane ogłoszenie o likwidacji Spółdzielni Kółek Rolniczych w Bełżycach, ul. Przemysłowa 52.

Jednocześnie informujemy, że dokumentacja z działalności i dokumentacja pracownicza została przekazana do archiwum „EMIKS” Składnica Akt Spółka zo.o. 20-234 Lublin, ul. Mełgiewska 152.

Świetlica integracji społecznej powstaje w remizie OSP w Wierzchowiskach



Ochotnicza Straż Pożarna w Starych Wierzchowiskach otrzymała dotację z Fundacji BGK na projekt pn. „Przystosowanie sali OSP na świetlicę integracji społecznej”.

Celem projektu jest przygotowanie tzw. „dużej” sali w remizie OSP na użytek różnorodnych działań mieszkańców i na rzecz mieszkańców. - Chcemy mieć przyzwoite miejsce na warsztaty, szkolenia, spotkania integracyjne, itp. Remiza jest siedzibą dla Ochotniczej Straży Pożarnej oraz dla Koła

Gospodyń Wiejskich w Starych Wierzchowiskach. Obecnie dysponujemy niewielkim pomieszczeniem na wszystkie działania, bez dostępu do sanitariatów. Duża sala była w opłakanym stanie, wymagającym generalnego remontu. Realizujemy projekty i planujemy aplikować o kolejne środki na nowe przedsięwzięcia, wobec czego konieczne jest posiadanie odpowiednich pomieszczeń. Chcemy być społecznościami obywatelskim inicjującym i realizującym różne działania. Przesłanki te

sprawiły, że złożyliśmy wniosek do Fundacji BGK i wygraliśmy grant w wysokości 29.980zł. Dodatkowo ze środków gminnych na to zadanie otrzymaliśmy 15.000zł. - mówi Zofia Ptasznik, autorka projektu.

W ramach zadania zaplanowane zostały następujące prace: demontaż starej podłogi i ułożenie płytek, odnowienie ścian i sufitu, w tym malowanie; położenie instalacji elektrycznej, wykonanie toalety oraz zainstalowanie tablicy informującej o pochodzeniu środków

na zadanie. W ubiegłym roku wykonana została instalacja wodociągowa i kanalizacyjna oraz szambo. Zadanie realizowane jest w ścisłej współpracy i z ogromnym zaangażowaniem miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich i Rady Sołectkiej. - *Pragniemy uczynić naszą strażnicę takim specyficznym, lokalnym centrum aktywności społecznej, z którego mogłyby korzystać różne grupy: dzieci, młodzież, seniorzy, druhowie strażacy, członkowie KGW. Liczymy też na wsparcie miejscowych wolontariuszy* - mówi pani Zofia.

Entuzjastycznie o projekcie remontu sali wypowiadają się mieszkańcy Wierzchowisk - *Sala wreszcie będzie mogła zostać użytkowana zgodnie z jej przeznaczeniem. Od lat nie mogliśmy z niej korzystać ponieważ nie było tam odpowiednich warunków. Teraz zorganizujemy i warsztaty i spotkania i jakieś uroczystości nawet - cieszy się mieszkanka wsi.*

Projekt jest dofinansowany przez Fundację BGK w programie „Moja Mała Ojczyzna” – 2020.

Tekst: Magdalena Ślusarska, Zofia Ptasznik, foto: A. Winiarska, arch. L. Głogowskiej



Remont ulicy Bednarskiej zakończony



Kierowcy mogą już jeździć ulicą Bednarską bowiem zakończyły się wszystkie prowadzone tam prace.

Roboty trwały od 04 listopada 2020r do 26 lutego 2021r. Jest to droga o długość 200 mb. Przede wszystkim wymieniono na niej nawierzchnię i położono kostkę brukową. W przebiegu drogi uwzględniono także chodniki o długości 70mb. W zakres robót weszły również prace związane z przebudową sieci gazowej, elektrycznej oraz technicznej. Powstały cztery miejsca parkingowe. Wartość wykonanych zadań wynosi **412.629,99 zł**. Wykonawca udzielił gwarancji na okres 60 m-cy.

Na ul. Bednarskiej wprowadzoną nową stałą organizację ruchu poprzez zastosowanie tzw. „Strefy zamieszkania” w której:

- prędkość ograniczona jest do 20 km/h;

- parkowanie dozwolone jest tylko w miejscach wyznaczonych;

- pieszy w strefie zamieszkania może korzystać z całej szerokości jezdni.

Dodajmy, że pierwsze opracowanie koncepcyjne budowy tej drogi zostało wykonane w 2004 roku. Do tematu powrócono w 2011 roku kiedy zlecono wykonanie dokumentacji w oparciu o zapisy tzw. specustawy drogowej (ZRID). Prawomocną decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej Burmistrz Miasta Belżycy uzyskał 25 września 2012 r. Mimo pojawiania się w budżetach Gminy Belżycy tej inwestycji w poprzednich latach, dopiero teraz udało się ją zrealizować. Była to bardzo trudna inwestycja ze względu na duży zakres branż innych niż drogowa, jakie były konieczne do wykonania tej ulicy.



- Projekt budowy ulicy był zgłaszany wielokrotnie do programów dofinansowujących, jednak za każdym razem uzyskiwał zbyt małą ilość punktów. W związku z tym zdecydowali się wspólnie z Radą Miejską, że należy go wykonać ze środków własnych. - podsumowuje burmistrz Ireneusz Łucka.

Tekst: Szymon Topyło, foto: Agnieszka Winiarska

Kronika strażacka

Strażacy z jednostki JRG PSP w Belżycach co miesiąc wyjeżdżają do kilkudziesięciu wezwań w swoim rejonie. Relacjonujemy kilka z nich oraz prace trwające przed remizą strażacką w Belżycach.



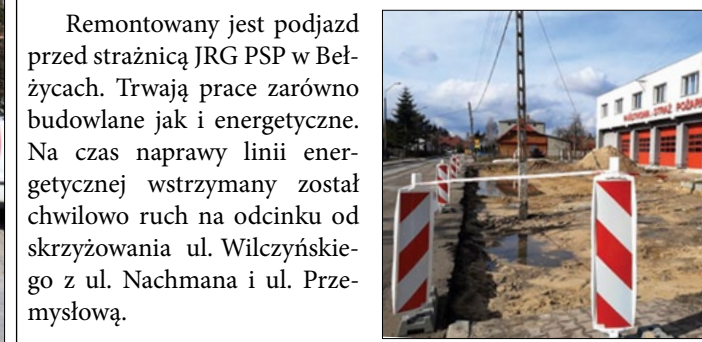
85-letni kierowca wjechał na remontowany przejazd kolejowy



Strażacy gaszą stertę siana na polu w miejscowości Kierz



Opady śniegu i gołoledź przyczyną wypadku w Motyczu



Działamy coraz prężniej

Adam i Magdalena Sieńko właściele firmy **Multi Budownictwo. Lokalni przedsiębiorcy, mieszkańcy gminy Bełżyce.**

Pan Adam pracę zawodową rozpoczął w 2000 roku w firmie Sanitec Koło Polska, przy produkcji kabin prysznicowych, wanien akrylowych. Tam zajmował się oporządzeniem i dostosowaniem hydromasaży. Następnie został przeniesiony do Ozorkowa, gdzie jako pierwsza w Polsce w tej branży powstała strefa ekonomiczna. Pracowano wykorzystując nowoczesną niemiecką i szwedzką technologię.

- Po dwóch latach zmieniłem pracę. Zaczęłem pracować jako przedstawiciel handlowy w firmie Hybner, to zakład ceramiki sanitarnej, mieszczącej się w Środzie Wielkopolskiej. Tam pracowałem przez osiem lat. Następnie rozpocząłem współpracę z New Trendy – producentem kabin prysznicowych.

- Multi Budownictwo otworzyliśmy z żoną Magdaleną w 2012 roku. Zajmujemy się sprzedażą produktów instalacyjno – sanitarnych, oraz doradztwem. Ważnym działem naszej firmy jest projektowanie łazienek. To dziedzina a zarazem hobby mojej żony.

- Na przestrzeni dziewięciu lat, od kiedy funkcjonujemy w Bełżycach, wiele się zmieniło. Do sklepu niedawno dobudowaliśmy magazyn. Wykonaliśmy parking przy wjeździe przed sklepem. Po prostu dostosowujemy się na miarę możliwości do potrzeb klienta. Na ten moment firma zatrudnia dwóch pracowników.

- W czym się Państwo specjalizują?

- Przez kilka lat naszą domeną była obsługa rynku lokalnego. Obsługiwaliśmy klientów przede wszystkim z Bełżyc i okolic Lublina. W tzw. międzyczasie rozszerzaliśmy asortyment. Na początku były to

głównie instalacje. Następnie uruchamialiśmy sprzedaż w kierunku wyposażenia łazienki. Sprzedajemy obecnie płytki łazienkowe, kuchenne, urządzenia sanitarne: baterie, grzejniki, armaturę, meble łazienkowe, kabiny, ceramikę sanitarną. Chcemy by kojarzono nas właśnie z tą gałęzią i w tym się specjalizujemy.

Multi Budownictwo jako firma posiada dodatkowo tzw. sprzedażową markę @sklepba-terii.pl. Z tym wiąże się sprzedaż internetowa. Tę gałąź rozwijamy intensywnie od dwóch lat. W port folio posiadamy blisko 120 000 produktów do wyposażenia łazienki, kuchni, techniki grzewczej, a od niedawna również oświetlenie. Sprzedajemy towar z możliwością wysyłki na cały kraj.

- Biorąc pod uwagę ostatni rok, który zdominowała pandemia koronawirusa na pewno bardzo dużą rolę odegrała sprzedaż internetowa.

- Faktycznie nasza branża nie odczuła bezpośrednio spadków sprzedaży. Reklama w internecie pomogła wzbudzić zainteresowanie szerszego grona klientów tzn. z terenu całego kraju. Towar przyjeżdżają odebrać nierzadko klienci choćby spod Rzeszowa, czy Łańcuta. Zamówienia realizujemy w większości w ciągu 2-3 dni. Pochwalę się, że posiadamy II miejsce w kraju jeśli chodzi o zaufanie klientów.

- Utrzymywanie się wysoko w branży to stały dostęp do nowości, szkoleń.

- Wiedza i doświadczenie, które stale nabywam pozwala mi w profesjonalny sposób obsłużyć kompleksowo klienta. Mamy dostęp do bieżących informacji, szkoleń, podążamy za najnowszymi rozwiązaniami, trendami. Wspominałem, że w sklepie internetowym oferujemy kilkanaście tysięcy pozycji i to pozwala na przyciągnięcie klienta. Oferta jest bardzo szeroka, a klient mając duży



wyбір towarów spokojnie znajduje to, czego szuka. Ponadto doradzamy, dobieramy i proponujemy rozwiązania zgodne z potrzebami zamawiającego.

Na pytanie o to, jak często zmienia się moda na wystrój łazienek, nowy design pan Adam odpowiada, że jest to istny wyścig zbrojeń architektów. - Przestrzeń do wprowadzania nowych rozwiązań w tej dziedzinie jest przeogromna. Co chwilę pojawiają się nowe stylizacje, kolekcje, rozwiązania, możliwości. Powstają kolejne salony i sektor dynamicznie się rozwija. Producenci płytek aktualizują katalogi przynajmniej dwa razy do roku.

- Bardzo rozwojowe dla firm są targi branżowe.

- Korzystamy z nich bardzo chętnie. Dotychczas braliśmy udział w wystawach w niemieckim Frankfurtcie, w targach międzynarodowych w Poznaniu, Katowicach czy w Warszawie.

- Jakie są plany firmowe na ten rok?

- Ponieważ przed nami kolejny rok z pandemią koronawirusa w tle, dlatego zamierzamy zwiększyć sprzedaż internetową a także poszerzyć asortyment w tym zakresie.

- A jak układa się współpraca z Gminą Bełżyce?

- Staramy się nie tylko uczestniczyć, ale również wspierać, dofinansowywać różne wydarzenia, imprezy organizowane przez samorząd

gminny i Burmistrza Bełżyc. Ostatnio byliśmy jednym ze sponsorów Mistrzostw Polski w 10 Tańcach i Turnieju Tańca o Puchar Burmistrza Bełżyc.

- Jest Pan również osobą, która aktywnie działa w lokalnych organizacjach.

- Działam w tutejszym klubie piłkarskim Unia Bełżyce, zorganizowałem wspólnie z Burmistrzem Bełżyc, Radą Rodziców i Szkołą Podstawową Nr1 w Bełżycach turniej speedcubingu czyli układania kostki Rubika na czas. Udało mi się przekonać Burmistrza Ireneusza Łuckę, dyrekcję szkoły Lucynę Sobczak oraz Przewodniczącą Rady Rodziców Grzegorz Kaminińskiego, że jest to dla młodzieży bardzo ciekawa, rozwojowa dyscyplina i dlatego postanowiliśmy wspólnie zorganizować wydarzenie. Ponadto staramy się również całą rodziną brać udział w życiu społecznym miasta.

- Znajduje Pan czas na własne hobby, zainteresowania?

- Staram się. Wraz z rodziną lubimy spacerować, wycieczki, w tym wycieczki rowerowe i podziwianie nowych miejsc. Cenię także dobrą książkę, filmy. Coraz częściej pochłaniamy mnie gry np. szachy.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
Agnieszka Winiarska,
foto: Agnieszka Winiarska

Coraz więcej dzieci chce przychodzić na świat w bełżyckim szpitalu



Lekarze Oddziału Położnictwa Szpitala Powiatowego im. dr. W. Oczy w Bełżycach opowiedzą Czytelnikom, a głównie Czytelniczkom Gazety Bełżyckiej, czy można bezpiecznie rodzić dzieci na tutejszym oddziale, jakie panują warunki i pod jaką opieką znajdują się pacjentki i noworodki.

Oddziałem położniczym kieruje dr n. med. Michał Samberger. Ja zaś rozmawiam z dr Danutą Widelką i dr Tomaszem Gorczycą, lekarzami na tym oddziale.

- Wiemy, że w podobnych do naszego szpitalach często zamyka się oddziały położnicze. Z czego to wynika?

- Moim zdaniem ze statystyk, podejścia menedżerskiego do kosztów i opłacalności funkcjonowania oddziału. Chciałabym podkreślić na wstępie, że placówki powiatowe powinny być bardziej doceniane zarówno przez pacjentów jak i decydentów. Z perspektywy lekarza szpitala w Bełżycach podkreślam, że zarówno my lekarze, jak i personel medyczny chcemy się rozwijać, mamy ku temu świetne warunki, zapewniamy przede wszystkim bardzo dobrą opiekę dzieciom i mamom dlatego pacjentki chcą rodzić w Bełżycach. - mówi dr Widelka. - Między innymi z tego powodu oddział,

na którym w tej chwili jesteśmy, jest ewenementem w skali regionu - dodaje.

- Rzeczywiście. W małych oddziałach szpitalnych, podobnych do naszego, spada liczba porodów, u nas odwrotnie – rośnie, mimo tego, że przez miesiąc w 2020 roku oddział nie funkcjonował - podkreśla dr Gorczyca.

- A jak wyglądał rok 2020 na oddziale?

- Z pewnością inaczej niż w latach poprzednich. Wszystko ze względu na pandemię COVID. Zaobserwowaliśmy m.in. że pacjentki niechętnie kładły się na oddział mimo skierowania lekarskiego. Miały duże obawy związane z koronawirusem. Wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom maksymalnie skracaliśmy pobyt wyjaśniając obawy lekarza kierującego. Dlatego panie zaczęły doceniać oddziały małe jak ten nasz, gdzie jest mniej łóżek, mniej pacjentek, a co za tym idzie bezpieczniej, bardziej rodzinnie i domowo.

Dodam, że na oddziale położniczym posiadamy obecnie 11 łóżek, łącznie z łóżkiem porodowym. - wylicza dr Gorczyca - Ponadto hospitalizację staramy się skracać do minimum właśnie ze względu na pandemię. Liczba łóżek, którą dysponujemy zabezpiecza nasze potrzeby. Mamy dodatko-

wo możliwość przeniesienia kobiety na oddział ginekologiczny sąsiadujący z położnictwem.

Jest też specjalnie wydzielona sala dla pacjentek zgłaszających się z infekcją, a wymagających nagłej interwencji – podkreśla dr Widelka.

- Jak położnictwo funkcjonuje w czasie pandemii COVID – 19?

- Dwukrotnie byliśmy wyłączeni z pracy. Pierwszy raz około dwa i pół tygodnia, kiedy mieliśmy w szpitalu pacjenta „zero” na Lubelszczyźnie. Drugi to moment, kiedy na oddziale było zakażenie. Łącznie około pięciu tygodni oddział był wyłączony z działania.

Mieliśmy przypadki kiedy ciężarna pacjentka potrzebowała konsultacji, a przebywała w kwarantannie, wtedy udzielaliśmy teleporad - tłumaczy dr Widelka - Obecnie przy przyjmowaniu planowej pacjentki na oddział wykonujemy test PCR na obecność koronawirusa. W nagłych wypadkach wykonujemy szybki test antygenowy. Znając status epidemiologiczny przyjmujemy dopiero pacjentkę na oddział.

W przypadku pozytywnego testu pacjentka zostaje odesłana do szpitala w Puławach. Dodam, że jesteśmy w grupie, która jako jedna z pierwszych, od kwietnia 2020 r., wprowadziła taką procedurę testów - mówi dr Widelka.

- Proszę powiedzieć jak duża jest obsada personalna na oddziale?

- Etatowym lekarzem jest ordynator dr Michał Samberger. Pozostałych, około 10 lekarzy jest zatrudnionych na tzw. kontraktach. Jedni dyżurują po kilka razy w tygodniu, inni kilka razy w miesiącu. W sytuacji lockdownu był moment, kiedy ordynator dr Samberger dyżurował na zmianę z dr. Sawą. Była to niezwykle trudna sytuacja, bardzo obciążająca obu lekarzy, ale dzięki temu mieliśmy pewność, że nie wprowadzamy na oddział lekarzy, którzy mają kontakt z innymi szpitalami i są potencjalnymi roznośicielami wirusa. - wyjaśnia dr Gorczyca.

- Ile porodów na oddziale przyjęliście w ubiegłym roku?

- Porównam z 2019 kiedy przyjęliśmy 411 porodów, w 2020r mieliśmy ich więcej, bo prawie 430 mimo, że przez pięć tygodni oddział nie funkcjonował. Skąd ten wzrost? Pacjentki przyjeżdżają z całego regionu, można powiedzieć, że od Wisły do Buga, są i z Tomaszowa Lubelskiego, z Włodawy, zza Opola Lubelskiego, z Kraśnika, Kamienia, Lublina, Bychawy.

Cd. czyt. str.22



wy. Panie z rejonu Puław rodzą u nas ponieważ szpital puławski został przekwalifikowany na jednoimmienny, dlatego liczba dzieci urodzonych się zwiększa.

W związku z pandemią niestety nie funkcjonuje szkoła rodzenia, która była bardzo pomocna przy porodach naturalnych - żałuje dr Gorczyca.

- Oddział położniczy to również leczenie pacjentek.

- Tak. Zajmujemy się praktycznie całością leczenia ginekologicznego za wyjątkiem nowotworów. Na oddziale jest tzw. patologia ciąży ponieważ do 36 tygodnia dziecko nie powinno się urodzić, z wyjątkiem nagłych sytuacji. U nas rodzą się dzieci o wadze od 2500 gram, a jeśli dziecko jest mniejsze wtedy powinno przychodzić na świat w szpitalu o wyższym stopniu referencyjności, gdzie są wyspecjalizowane oddziały neonatologiczne, wyposażone w odpowiedni sprzęt i urządzenia dla takich maluszków. - przybliża dr Widelka.

- Wkrótce szpital w Bełżycach, w pracowni diagnostyki obrazowej, wzbogaci się o nowe urządzenia jak tomograf komputerowy czy USG - informuje dr Gorczyca. - Pośrednio poszerzy nam to możliwości diagnostyczne. Prowadzone są również rozmowy na temat pozyskania nowoczesnego laparoskopu, przy pomocy którego można zoperować przydatki, mięśniaki czy inne schorzenia wymagające leczenia małoinwazyjnego.

- Bezpośrednio i ściśle z oddziałem położniczym współpracuje miejscowa przychodnia. Jak obecnie wygląda dostępność wizyt u lekarzy?

- Pracujemy praktycznie tak jak przed pandemią. Jest pełna dostępność porad przez pięć dni w tygodniu, o różnych porach, zarówno przed południem jak i wieczorem. Wszystkie pacjentki, które zgłoszą się po poradę są przyjmowane oczywiście zgodnie z obowiązującymi obostrzeniami. Wizyty mają miejsce w przychodni

w gabinecie lekarskim. By zmniejszyć ryzyko zarażenia lekarz ewentualnie telefonicznie udziela pacjentce informacji jeśli chodzi o wyniki badań czy wypisanie recept - informuje dr Widelka.

- Jak na przestrzeni ostatnich lat zmienił się Oddział Położniczy w bełżyckim szpitalu?

- Jak widzimy wykonano liczne remonty, pomieszczenia dostosowano do obecnych wymogów i standardów. Oprócz remontu nastąpiło doposażenie oddziału w sprzęt. Jest z pewnością bardziej estetycznie i przyjaźnie dla mam i dzieci. - podkreśla dr Widelka.

Pani Maria Tomaszewska starsza położna i oddziałowa Oddziału Położniczego szesnaście lat opowiada o kwalifikacjach pielęgniarek i personelu pracującego na położnictwie. Personel bierze czynny udział w różnych formach doskonalenia zawodowego. Odzwierciedleniem fachowego podejścia i opieki jest opinia pacjentek. - Fundacja Rodzić po ludzku przygotowuje co roku ranking szpitali w całym kraju. W 2019 roku byliśmy numerem 1 w województwie lubelskim, za 2020 rok raport jeszcze nie został ogłoszony. Wyniki są sporządzane na podstawie oceny samych pacjentek. Widać zatem, że jakość opieki na oddziale przekłada się na rzeczywiste oceny - mówi Maria Tomaszewska.

- Dziękuję Państwu za rozmowę.

Zachęcamy zatem rodziców, aby przy wyborze szpitala, w jakim powitają na świecie swoje dzieci brali pod uwagę miejscowy oddział Położniczy w Szpitalu Powiatowym im. dr. W.Oczki w Bełżycach, który rekomenduje wiele pań zarówno z gminy jak i spoza gminy Bełżyce. Tu spokojnie, w dogodnych dla pacjentek warunkach przychodzi na świat nowi mieszkańcy i mieszkanki ...

Tekst i foto:

Agnieszka Winiarska

Kącik poezji

WIOSNA

Popatrz jak pięknie, wiosna nadeszła
Chociaż nie całkiem zima odeszła
Słońce już grzeje od wschodu do zachodu
Mimo na dworze niewielkiego chłodu
Już widać jak kwitną przebiśniegi białe
Które pierwsze wychodzą Bogu na pochwałę
Tulipanowi z grządkki wystaje główka
A dalej pierwiosnek żółciutki jak cytrynka
Żonkile dostojnie wypuściły kwiatki
We wszystkich kolorach, niektóre są w łatki
Tam żółty spod liści wygląda kaczeniec
Posadzony równiutko w kółko niby wieniec
Stokrotki główkami lekko się stykają
Posadzone na słońcu, bardzo dobrze się mają
Najlepiej krokusy we wszystkich kolorach
Rozkwitły już teraz bo na nich jest pora
A dalej forsycja swój zapach roznosi
I do zapylania małe pszczołki prosi
Prymalka czerwona już kwitnie choć malutka
Bo przy niej się śmieje niebieska niezbudka
Piwonie swe liście wypuszczają skrycie
By na Boże Ciało zakwitnąć obficie
Szafirki niebieskie wtulone w dywanie
Każdy przechodzień spogląda na nie
Dalej konwalie zarosły jak w gaju
A same ich kwiaty pięknie pachną w maju
No i najpiękniejsze bzy kolorowe
Pachną tak mocno aż się kręci w głowie
Co roku wiosną jest pięknie i to nie ma końca
Kiedy rośliny i kwiaty wychodzą do słońca
Tak też człowiek bez słońca żyć nie może
I wiosna gdy nadejdzie już grabi i orze
Sieje nasionka w zagonki małe
Aby wyrosły warzywa wspaniałe
Więc aby do wiosny dodajmy sobie otuchy
Przezońmy złą zimę pełną chłodu i pluchy.

Zofia Kowalczyk

NARODOWY SPIS POWSZECHNY LUDNOŚCI I MIESZKAŃ 2021

Szanowni Państwo,
Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań prowadzony na terenie Polski rozpocznie się 1 kwietnia br. i potrwa do 30 czerwca 2021 r., według stanu na dzień 31 marca 2021 r. Podstawową metodą spisu jest spis internetowy poprzez formularz spisowy dostępny na stronie: spis.gov.pl
Każda z osób podlegających spisowi będzie również mogła skorzystać ze spisu „na żądanie” - wystarczy zadzwonić na infolinię spisową pod numer telefonu **22 279 99 99**.
Bezpośrednio w najbliższym urzędzie gminy – utworzone będzie stanowisko do spisu. Z osobami, które nie spiszą się samodzielnie skontaktuje się rachmistrz, aby zrealizować spis w formie wywiadu telefonicznego lub – jeśli będzie to konieczne – bezpośredniego, z zachowaniem wymogów bezpieczeństwa.

Gminne Biuro Spisowe w Bełżycach

Śmigus Dyngus i tradycje wielkanocne we wspomnieniach

Z okazji nadchodzącej Wielkanocy przybliżę Czytelnikom wspomnienia z dzieciństwa Pani Marty Winiarskiej z Bełżyc. Kilka lat temu spisałam je w czasie rozmowy jaka miała miejsce u niej w domu. Dziś przywołuję o nich pamięć. Pani Marta opowiedziała mi o poście i o tym jak kiedyś obchodzili Święta Wielkanocne. Posłuchajmy...

A. Winiarska

„Czterdziestodniowy post przed świętami Zmartwychwstania pamiętam z dzieciństwa głównie z powodu śródpościa nazywanego przez nas też śródpościem. Jednodniowy czas dyspensy, kiedy dozwolone były niewielkie zabawy, hece i oczywiście malowanie wapnem, a zdarzało się, że emalią, okien pannom na wydaniu. Potem te mazaje dziewczyny musiały wyszorować. Ale w gruncie rzeczy cieszyły się, że chłopaki pamiętają o nich i przychodzą cichaczem pod okna z farbami i pędzlem. Gospodarzowi, który bardzo pilnował córki, nie pozwalał rozmawiać z nią żadnym kawalerem, sypali w nocy na drzwi wejściowe popiół z garnka i uciekali szybko w krzaki. Jak post zbliżał się ku końcowi, babcia w domu obowiązkowo bieleła wszystkie izby zaczynając od kuchni. Używała do tego wapna z odrobiną niebieskiego barwnika zwanego lachmusem. Terpentyną wycierała obrazy aby korniki nie jadły drewnianych ram. Pamiętam, że w moim domu malowidła miały w większości tematykę religijną; jedno z nich przedstawiało śpiącą Madonnę i ono najbardziej utkwiło mi w pamięci. Podłogę i wszystkie meble babcia i mama wycierały naftą dla dezynfekcji. Przypominam sobie jeszcze jak szorowała

się wszystkie garnki, rondelki i miski popiołem zaraz po rozpoczęciu postu, by żaden ślad tłuszczu na nich nie został, a wszystkie potrawy były prawdziwie postne. Ważne było też przedświąteczne pranie. Bieliznę i pościel po upraniu na tarze, płukało się w stoku, czyli rzeczce niedaleko domu. Kładłyśmy bieliznę na kamieniu, tuż przy brzegu, i biłyśmy kijanką - taką drewnianą deską. Wypłukane pranie trzeba było koniecznie wykrochmalić także z dodatkiem niebieskiej farby aby biel wydawała się jeszcze ładniejsza. Po wysuszeniu nagrzewało się duszę do żelazka i całą pościel kolejno prasowało. Potem w domu, na łóżku w pokoju, leżały trzy haftowane pięknie poduszki i na środku łóżka w dzień absolutnie nie wolno było przysiądać.

Przed Niedzielą Palmową moja babcia zasiadała do robienia palm wielkanocnych święconych potem w kościele w Niedzielę Palmową. Dobierała rozmaite świeże i suszone rośliny, zioła jak: barwinek, bazie czy suszki. W czasie Wielkiego Tygodnia pisaliśmy także pisanki. Najpierw należało umalować jajka na kolorowo. Najpopularniejszymi barwnikami były łupiny z cebuli, burak czerwony i trawa. Potem drapaliśmy ostrym nożykiem różne wzorki bazie, kwiatki, kurczaki i inne motywy. Przed świętami tradycyjnie piekło się chleb w piecu chlebowym. Ten pieczony przez moją babcię uchodził za najsmaczniejszy w okolicy. Robiła go na zakwasie, który przechowywała w glinianym garnku. Samo pieczenie rozpoczynała od tzw. popuników czyli takich małych placuszków, pieczonych na próbę by sprawdzić



Tradycyjne pisanki wielkanocne wykonane przez Panią Agnieszkę Golisz

czy ciasto jest dobre. Na Wielkanoc piekliśmy też baby, mazurki, serniki i makowce. Te świąteczne wypieki miały mnóstwo rodzynek i miodu. W Sobotę Wielkanocną tradycyjnie święciło się pokarm. Ksiądz przychodził na umówione wcześniej miejsce, czyli do domu jednej z sąsiadek, do której schodzili się wszyscy okoliczni mieszkańcy. Świeciło się chleb, kielbasę, babeczki takie nieduże, pieczone specjalnie do koszyka, masło, chrzan, ser biały, jajka, pisanki, pieprz i sól. Nie wszyscy mieli koszyki, a ci co ich nie mieli przynosili wszystko na talerzach. Obowiązkowo musiały być pięknie przystrojone barwinikiem, drobnymi kwiatuskami i haftowaną ręcznie serwetką. Czasem długo wyglądało się księdza zanim do nas dotarł. W Niedzielę Wielkanocną najstarsi z domu szli do kościoła na rezurekcję. Mnie, jako małą dziewczynkę rodzice nie zawsze chcieli zabrać tak rano, ale prosiłam babcię, aby obudziła mnie i szłam razem z nimi do kościoła. Po mszy zasiadaliśmy do śniadania wielkanocnego. Najważniej-

szym daniem był biały barszcz na kielbasie z jajkami święconymi, chrzanem i białym serem. Przypominam sobie, że należało zjeść wszystkie poświęcone potrawy. Najweselszy w te święta był oczywiście Śmigus Dyngus. Chłopaki oblewali wszystkie dziewczyny nie tylko perfumami ale po prostu wodą z kubka lub wiaderka dla pomyślności i powodzenia, a także aby panna szybko wyszła za mąż. W moich stronach rodzinnych strażacy jeździli konno z sikawkami i oblewali domostwa za co otrzymywali poczęstunek, a czasem jakieś pieniądze. Najprzyjemniejsza Wielkanoc była wtedy kiedy było ciepło, zielono, rozwijały się bazie, berberysy, a każda gałązka zerwana z drzewa lub krzewu, a włożona wcześniej do wody nie kazała długo czekać by pojawiły się na niej zielone listki. Bardzo cieszyło nas także liczne grono rodzinne, z którym spędzaliśmy czas... Tak było...

Tekst i foto:

Agnieszka Winiarska

Pływaczki z Bełżyc wicemistrzyniami i brązowymi medalistkami Województwa Lubelskiego

12 i 13 marca miały miejsce w Lublinie Zimowe Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w Pływaniu.

Natalia i Wiktoria Dwojak startowały w kategorii OPEN zdobywając aż sześć medali i bijąc dziewięć rekordów życiowych.

Natalia zajęła kolejno:

II miejsce 50 na metrów stylem dowolnym z rekordem życiowym 27.02 sec.

II miejsce na 50 metrów stylem klasycznym z rekordem życiowym 33.91 sec.

III miejsce na 100 metrów stylem klasycznym z rekordem życiowym 1.15,26 sec.

III miejsce 200 na metrów stylem zmiennym z rekordem życiowym 2.27,46 sec.

IV miejsce na 100 metrów stylem dowolnym z rekordem życiowym 59.49 sec.

IV miejsce na 800 m stylem dowolnym z rekordem życiowym 9.33,95 sec.

Z kolei Wiktoria:

II miejsce na 100 metrów stylem grzbietowym z rekordem życiowym 1.08,39 sec.

III miejsce na 200 metrów stylem grzbietowym.

Pobiła także rekord życiowy na 50 metrów stylem dowolnym przepływając dystans w 28.28 sec. i następny rekord życiowy na 400 metrów stylem dowolnym osiągając wynik 4.43,74 sec.

W grudniu 2020r. w Mistrzostwach Polski Juniorów 16 lat Natalia wywalczyła wicemistrzostwo Polski stylem dowolnym. Pobiła rekord życiowy osiągając czas 57.51 sec.

Tekst i foto: Piotr Dwojak



PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE



BS BEDNARCZYK
Centrum Motoryzacyjne

Bełżyce
ul.Przemysłowa 30 b
tel.815172102 , www.bedmot.pl

Serwis samochodowy
Części hurt-detail
Myjnia bezdotykowa 24H
Pomoc Drogowa tel.603 222 555
Serwis opon TIR



Car Service

Wszystko
czego potrzebuje
Twoje auto

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów